

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



19/2006 (272) czwartek, 11 maja 2006 r.

TYGODNIK BEZPŁATNY

ISSN: 1642-1108

2

PRZEDSIĘBIORCZA ROZGRZEWKĄ

Park Naukowo-Technologiczny „Technopark Gliwice” oraz Agencja Rozwoju Lokalnego organizują bezpłatne seminarium pt. „Przedsiębiorcza rozgrzewka”. Do udziału zapraszają studentów i absolwentów śląskich uczelni, którzy myślą o rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej.

7

ROMOWIE NA RYNKU PRACY

Gliwice są jednym z miast, w których został wdrożony projekt „Romowie na rynku pracy”. Jego celem jest opracowanie i przetestowanie modelowego systemu działań, służącego zmniejszeniu bezrobocia wśród członków społeczności romskiej. Projekt przygotowano w ramach europejskiego Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.

10

GRAJĄCA STARÓWKA

Wzorem lat ubiegłych w programie „Wiosny Gliwickiej” przewidziano muzyczne imprezy plenerowe pod wspólną nazwą „Grająca Starówka”. Na pięciu estradach usytuowanych w obrębie Starego Miasta wystąpią zespoły i wykonawcy prezentujący różne rodzaje muzyki. Wstęp wolny.

MIEJSKI SERWIS
INFORMACYJNY
GLIWICE
DOSTĘPNY TAKŻE
W KIOSKACH



JAZDA NIE BĘDZIE SIĘ ŚLIMACZYĆ

Gliwicom przybędzie wkrótce rozległy kompleks handlowy. Powstaje on na terenie o powierzchni 8,8 ha w rejonie ulic Nadrzecznej i Okulickiego (przedtem - Czołgowej). Inwestycja jest wspólnym przedsięwzięciem firm CARREFOUR-POLSKA i CEFIC-POLSKA, należącej do amerykańsko-francusko-kanadyjskiej Grupy ERE. Wartość inwestycji szacuje się na 200 milionów zł. Umożliwi ona utworzenie ok. tysiąca nowych miejsc pracy. Równoległe trwają prace przy budowie węzła drogowego w rejonie przyszłego obiektu.

dokończenie na str. 9



foto. W. Baran

Od lipca ubiegłego roku przy gliwickim Ośrodku Pomocy Społecznej funkcjonuje tzw. OIK - OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ (ul. Świętokrzyska 5). Placówka działa od listopada w systemie całodobowym. Zatrudnia siedmiu pracowników (psychologów, pedagogów oraz specjalistów ds. pracy z rodziną), współdziała również z prawnikiem, lekarzami, pracownikami socjalnymi i funkcjonariuszami policji. Daje schronienie...

... GLIWICZANOM W OPRESJI

- Styl i sposób funkcjonowania OIK zależą przede wszystkim od potrzeb gliwickiej społeczności - informuje Danuta Siwiec, zastępca dyrektora OPS w Gliwicach. - Udzielamy kompleksowego i natychmiastowego wsparcia w trudnych sytuacjach życiowych. Mogą one dotyczyć np. przemocy w rodzinie, wybuchów niekontrolowanej agresji, uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków czy hazardu, przypadków prób samobójczych, molestowania seksualnego dzieci i młodzieży, gwałtów, napadów, a także emocjonalnych problemów wywołanych przewlekłą chorobą kogoś bliskiego bądź utratą ukochanej osoby.

dokończenie na str. 8



Pod koniec ubiegłego miesiąca prezydent miasta spotkał się z przedstawicielami gliwickich organizacji pozarządowych (Non Government Organizations - NGO). Z zaproszenia skorzystało blisko 100 osób, reprezentujących ponad 60 NGO-sów.

POZARZĄDOWE SPOTKANIE W MAGISTRACIE

Inicjatywa zorganizowania spotkania wyszła od samych zainteresowanych. W trakcie dyskusji, która przebiegała w spokojnej atmosferze, prezydent, jego zastępcy oraz kierownik Gliwickiego Centrum Organizacji Pozarządowych wyjaśniali wątpliwości i odpowiadali na pytania. Gospodarz spotkania przedstawił na początku ideę funkcjonowania organizacji pozarządowych i wspierania ich działalności przez samorząd.

- W czasach PRL nauczono ludzi bezradności. Wszelkie oddolne inicjatywy były zwalczane. Po zmianie ustroju trudno wyzwolić aktywność społeczną z dnia na dzień. Trzeba więc ją wspierać. Aktywność jest konieczna, aby mogła funkcjonować zasada pomocniczości. Zgodnie z nią - każdy problem powinien być rozwiązywany na możliwie najniższym szczeblu. Jeśli obywatele sami mogą sobie poradzić, to nie powinno ich w tym wyręczać ani państwo, ani lokalny samorząd. Jeżeli więc się sami organizują, to należy się tylko z tego cieszyć. Samoorganizacja obywateli, nawet jeżeli jest wspierana pieniędzmi publicznymi, sprzyja efektywności wydawania takich środków. Jest ona bez porównania wyższa, niż gdyby zadania te były realizowane wprost przez administrację. Istnieje prosta korelacja między aktywnością społeczną a obywatelską i pomiędzy aktywnością społeczną, obywatelską a gospodarczą. Jeżeli przyzwyczają się młodzi ludzie do przejawiania aktywności społecznej, również tej obywatelskiej - między innymi zabierania głosu w sprawach publicznych, uczestnictwa w wyborach itd. - to później można oczekiwać, że ci ludzie będą częściej wykazywać

aktywność gospodarczą i zakładać np. własne firmy. Jest to nam wyjątkowo potrzebne, szczególnie na Śląsku, gdzie postępuje restrukturyzacja przemysłu - mówił Zygmunt Frankiewicz.

Aktywność społeczną mierzy się m.in. liczbą organizacji pozarządowych oraz oczywiście efektami ich działań. Nie wystarczy tylko istnieć. Władze miejskie wspierają organizacje pozarządowe, zapewniając im dobre warunki - głównie w Gliwickim Centrum Organizacji Pozarządowych. Utworzono je z inicjatywy władz miejskich. Centrum rozwija się bardzo intensywnie. Lokal przy ul. Jagiellońskiej 21 jest już od dawna wypełniony po brzegi. Z inicjatywy prezydenta miasta powstały ostatnio trzy filie GCOP. W Gliwicach istnieje bowiem w sumie około 400 organizacji pozarządowych.

- W pewnym stopniu jest to efekt wspierania ich działalności przez gliwicki samorząd. Nie chodzi tylko o darmowe locum, za które nie trzeba płacić czynszu, ale także o inne formy pomocy - szko-

lenia oraz rozmaite udogodnienia organizacyjne dla zainteresowanych. Życie nie składa się, rzecz jasna, z samych blasków. Pojawiają się różne problemy w codziennych kontaktach samorządu z organizacjami pozarządowymi. Często bierze się to z postawy rozszczeniowej, którą wykazują niektórzy działacze. Nierzadko powstają one na fali jakiegoś sprzeciwu. Wtedy zdarzają się negacje pewnych zjawisk. Współpraca z niektórymi NGO-sami jest niełatwa. Trudności rodzi brak akceptacji i podporządkowania się regułom demokratycznego państwa - państwa prawa oraz uznania pewnych ograniczeń, które dotyczą funkcjonowania nas wszystkich. Szczególnie dobrze układa się natomiast współpraca z tymi organizacjami, które już coś osiągnęły, które działają od dawna na dużą skalę. Są to zwłaszcza organizacje działające na polu opieki społecznej, wykonujące gigantyczną pracę i zajmujące się tysiącami podopiecznych - uważa prezydent Gliwic. (maja)



foto: K.Krzemiński

PRZEDSIĘBIORCZA ROZGRZEWKA

Park Naukowo-Technologiczny „Technopark Gliwice” oraz Agencja Rozwoju Lokalnego organizują bezpłatne seminarium pt. „Przedsiębiorcza rozgrzewka”. Do udziału zapraszają studentów i absolwentów śląskich uczelni, którzy myślą o rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej.

Spotkanie odbędzie się w sobotę, 20 maja, w budynku Wydziału Mechanicznego Technologicznego Politechniki Śląskiej w Gliwicach przy ulicy Konarskiego 18A (sala nr 36, parter). Seminarium rozpocznie się o godz. 8.30. Poprowadzą je przedsiębiorcy, naukowcy oraz konsultanci. Uczestnicy dowiedzą się o czym trzeba pomyśleć przed założeniem własnej firmy, jakie są tajniki biznesplanu, a także, jaki potencjał komercjalizacji ma bioinformatyka. Młodzi ludzie będą mogli też skorzystać z doświadczeń osób, które już założyły przedsiębiorstwa. Organizatorzy spotkania chcą się przy okazji dowiedzieć, jakie są oczekiwania absolwentów śląskich uczelni, w czym można im pomóc i co zaoferować. - Na Górnym Śląsku powstają inkubatory przedsiębiorczości i inkubatory technologiczne. Ich zadaniem jest wspomaganie tworzenia nowych firm, zwłaszcza nastawionych na nowoczesne technologie. Nie brakuje również wyższych uczelni. Tymczasem dobrze wykształceni ludzie opuszczają nasze województwo. Dlaczego? Ponieważ uważają, że interesująca praca, lepsze zarobki i bardziej przyjazne otoczenie dla przedsiębiorców czekają na nich gdzie indziej - wylicza Ewa Bilewicz z ARL.

Okazuje się, że studenci Politechniki Śląskiej często nie wiedzą, co to jest inkubator technologiczny i na jakich zasadach funkcjonuje. Nie zawsze też orientują się, gdzie można uzyskać pora-



dę dotyczącą zakładania firmy. - Pięć lat spędzają w murach wyższej uczelni, a potem - wypuszczeni „na wolność” - rozjeżdżają się po świecie. Trzeba zatrzymać jak

najwięcej zdolnych i młodych ludzi na miejscu. Są najlepszym kapitałem naszego regionu - mają głowy pełne świetnych pomysłów,

bywają wizjonerami, posiadają aktualną wiedzę, zdobywaną przez kilka lat studiów - podkreśla Wojciech Napierała, specjalista ds. biznesu w ARL. Dlatego wybierają Wrocław,

Kraków, Poznań czy Warszawę, a nie Gliwice czy inne śląskie miasto? - Chyba wciąż funkcjonuje stereotyp Górnego Śląska jako terenu pełnego kopalń i zdegradowanych terenów przemysłowych, na którym niewiele się dzieje. Chcemy pokazać inne oblicze regionu - z nowoczesnymi technologiami, młodymi przedsiębiorcami, naukowcami jako potencjalnymi partnerami gospodarczymi. Przedstawimy Inkubator Przedsiębiorczości przy ARL, „Technopark Gliwice” i projekt „Nowe Gliwice” oraz ich obecną i przyszłą ofertę. A ponieważ wszystko zaczyna się od słowa, postanowiliśmy naszą „Przedsiębiorczą rozgrzewkę” zacząć właśnie od rozmowy - wyjaśnia Jacek Kotra z Technoparku. Zainteresowani udziałem w seminarium powinny przekazywać zgłoszenia do 18 maja drogą mailową (promocja@technopark.gliwice.pl) lub telefonicznie (032-339-31-10). (al)

Okazuje się, że studenci Politechniki Śląskiej często nie wiedzą, co to jest inkubator technologiczny i na jakich zasadach funkcjonuje. Nie zawsze też orientują się, gdzie można uzyskać pora-

Okazuje się, że studenci Politechniki Śląskiej często nie wiedzą, co to jest inkubator technologiczny i na jakich zasadach funkcjonuje. Nie zawsze też orientują się, gdzie można uzyskać pora-

GOŚCIE ZE WSCHODU

Jedenastoosobowa grupa studentów z Ukrainy, Rosji i Białorusi gościła w kwietniu w gliwickim magistracie. Podczas kilkugodzinnej wizyty młodzi ludzie mieli okazję zwiedzić Biuro Obsługi Interesantów i porozmawiać o funkcjonowaniu polskich samorządów.

Dyrektor Urzędu Miejskiego, Piotr Popiel, opowiadał m.in. o zmianach, jakie zaszły w Urzędzie Miejskim w Gliwicach na przestrzeni ostatnich lat. Podczas spotkania z wiceprezydentem Januszem Moczyńskim goście zainteresowali się historią polskiej samorządności i budowaniem nowych struktur administracyjnych po przełomie ustrojowym. Młodzież studiującą różne kierunki - głównie dziennikarstwo oraz zarządzanie i marketing - pytała m.in. o współpracę władz miasta z mediami oraz o pomysły gliwickiego samorządu dotyczące poprawy jakości życia mieszkańców.

Wizytę zorganizowało Centrum Kształcenia i Dialogu „THEOTOKOS” w ramach programu „Study Tour to Poland”, finansowanego przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności. Młodzi ludzie przebywali w Polsce przez jedenaście dni. - To fantastyczna szansa dla młodego pokolenia krajów

byłego Związku Radzieckiego na poznanie kultury i historii Polski - podkreślał ksiądz Marek Tryznowski, który towarzyszył studentom podczas ich pobytu w naszym mieście. Grupa odwiedziła jeszcze m.in. Katowice i Wrocław. (mag)



foto: Ł. Oryszczak



foto: K.Krzemiński

3 MAJA 2006

Najmłodsze pokolenie harcerzy składa kwiaty pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego

DWUGŁOS POSESYJNY



Stanisław Ogrzyzek
przewodniczący Rady Miejskiej:

Patrząc na porządek dzienny minionej sesji Rady Miejskiej, wydawało się, że potrwa bardzo długo, ponieważ zawierał aż 54 punkty. Istniała też groźba, że może być przerwana i dokończona w następnym terminie. Jak się jednak

okazało, wystarczyło radnym siedem godzin, aby wyczerpać cały program sesji.

Oczywiście najważniejszym punktem obrad było sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za 2005 r. i głosowanie nad udzieleniem absolutorium prezydentowi miasta.

Do przedłożonego radnym sprawozdania z wykonywania budżetu odniosły się wszystkie kluby radnych. Klubem zdecydowanie popierającym sprawozdanie był klub Koalicja dla Gliwic, przeciwnym klub Prawa i Sprawiedliwości, natomiast kluby Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Dzielnicowej Listy Mieszkańców wskazały pozytywne i negatywne przedłożonego sprawozdania, pozostawiając wolną rękę swoim radnym w głosowaniu nad absolutorium. Również komisje branżowe RM przedstawiły swoje opinie i wszystkie przedłożone sprawozdania zaakceptowały pozytywnie. Tak prawdę mówiąc, to ani w wystąpieniach klubowych, ani w dyskusji wielkich słów krytyki nie było. Dotyczyła ona w zasadzie dwóch spraw. Pierwsza, to niewykorzystywanie do celów inwestycyjnych nadwyżki budżetowej z kilku kolejnych lat, która osiągnęła kwotę ponad 70 mln zł. Druga, to duża liczba zmian dokonywanych przez prezydenta miasta w ciągu roku, sięgających prawie 13% całości budżetu.

Ostatecznie w głosowaniu o udzieleniu prezydentowi miasta absolutorium 17 radnych było za, 4 było przeciwnych, a 7 wstrzymało się od głosu.

Z przyjemnością należy odnotować, że najliczniejszą widownię na sali obrad stanowiili mieszkańcy i młodzież z dzielnicy Sośnica. A to dlatego, że w porządku obrad był punkt o założeniu w Sośnicy X Liceum Ogólnokształcące. Uchwałę tę podjęto jednogłośnie, co zainteresowani przyjęli brawami.

Punktem obrad, który niespodziewanie wywołał długą, bo prawie godzinną dyskusję był projekt uchwały w sprawie nadania imienia „Króla Stanisława Augusta Poniatowskiego” Zespołowi Szkół Ekonomiczno-Usługowych przy ul. Kozieleckiej. Z wnioskiem takim wystąpiły: Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców oraz Samorząd Uczniowski. Nieoczekiwanie wniosku tego nie zaopiniowała pozytywnie Komisja Edukacji. Natomiast stanowczy sprzeciw wniosła jej przewodnicząca, radna Iwona Filar, która dowodziła, iż wybrany patron dopuścił się zdrady narodowej, był uczestnikiem Targowicy, pretorianinem Rosji, a także był kochankiem carycy Katarzyny. Pani Filar argumentowała swoje „nie” też faktem, iż rozmawiała z ministrem oświaty, u którego się dowiedziała, że żadna szkoła średnia nie ma patrona króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Radni podkreślali, iż historycy mają problem z jednoznacznością oceną ostatniego króla Polski. Swych racji na sesji bronił dyrektor szkoły oraz pani reprezentująca środowisko historyków tej szkoły, którzy mówili, że prace nad przyjęciem patrona trwały cały rok, że bardzo mocno zaangażowana była młodzież, grono nauczycielskie, a także rodzice. I chyba to zdecydowało, że radni zdecydowaną większością pozytywnie opowiedzieli się za projektem przedmiotowej uchwały.

Kolejnym punktem obrad, któremu radni poświęcili wiele czasu i emocji było sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za rok 2005. Szczególnie radni klubu Prawa i Sprawiedliwości totalnie poddali krytyce złożone sprawozdanie zarzucając komisji brak realizacji planu pracy, powierzchowność, nieudolność i brak chęci należytego wykonywania swoich uprawnień kontrolnych wobec prezydenta miasta. Przedstawione sprawozdanie nie wymaga głosowania nad nim, bo gdyby tak było to najprawdopodobniej zostałyby odrzucone.

Radni z uwagą wysłuchali też informacji wiceprezydenta Andrzeja Karasińskiego na temat sytuacji w Szpitalu nr 1 w Gliwicach. O przedstawienie takiej informacji na sesji zwróciła się grupa radnych. Powodem niepokoju była informacja, iż lekarze oddziałów internistycznych tego szpitala z powodu trudnych warunków pracy odmówili z dniem 1-go maja pełnienia ostrych dyżurów, co mogłoby spowodować brak opieki medycznej w tym zakresie dla mieszkańców Gliwic. Jak powiedział wiceprezydent Andrzej Karasiński po rozmowach z lekarzami, a także kierownikami Szpitala nr 1 przy ul. Kościuszki, nr 2 przy ul. Radiowej, a także Szpitala Wojskowego, sytuacja została zażegnana, aczkolwiek problem pozostaje, jest trudnym i wymagać będzie dalszych rozmów oraz podjęcia określonych działań.

a po powrocie do swoich krajów utworzyli u siebie ośrodki lecznicze dla młodzieży. - *W Rosji ośrodki te stanowią terapeutyczną alternatywę wobec restrykcyjnych form zwalczania narkomanii* - wyjaśnia Andrzej May-Majewski. Rosyjscy i ukraińscy goście tworzą w Gliwicach programy rozwoju społeczności terapeutycznych w swoich krajach. Określają również normy i etyczne zasady postępowania personelu leczniczego w rosyjskich i ukraińskich ośrodkach dla narkomanów. (luz)



Zygmunt Frankiewicz
prezydent miasta:

Program ostatniej sesji był bardzo obfity, ale dzięki sprawnemu prowadzeniu obrad posiedzenie skończyło się o przyzwolonej porze. Większość projektów uchwał miała charakter porządkowy. Ich rozpatrzenie zajęło niewiele czasu. W programie obrad znalazły się jednak punkty, które wywołały długą dyskusję.

Najważniejszym tematem była uchwała absolutoryjna - sprawozdanie z wykonania przez prezydenta budżetu Gliwic za rok 2005. Ubiegły rok był dobry dla naszego miasta. Powstało wiele nowych miejsc pracy, m.in. w specjalnej strefie ekonomicznej. Warto wspomnieć np. o japońskiej firmie NGK, która zatrudnia już ponad 2.000 osób. Nowe miejsca pracy tworzone są również poza strefą. Konsekwencją tego zjawiska jest spadek bezrobocia. Nie należy zapominać, że poziom bezrobocia w wielu miastach w otoczeniu Gliwic jest prawie dwukrotnie wyższy, niż u nas. Dobra koniunktura daje efekt bardzo wyraźnego wzrostu dochodów własnych w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Tylko w ostatnim roku wzrosły one o około 10%. Pod tym względem Gliwice zajęły pierwsze miejsce w województwie śląskim i jedno z pierwszych wśród dużych miast w Polsce. To bardzo ważne i stwarza dobre perspektywy na przyszłość.

W wielu różnych dziedzinach nastąpiła poprawa. Naszą mocną stroną jest efektywne pozyskiwanie funduszy europejskich. Większość realizowanych w Gliwicach projektów wsparta jest unijnymi pieniędzmi. W ubiegłym roku poziom wykonania inwestycji okazał się bardzo wysoki. Zrealizowano je w około 90%, pomimo niekorzystnych warunków zewnętrznych. Właściwie wszystkie zadania zostały wykonane, a niewielka kwota niezrealizowanych wydatków powstała głównie z oszczędności. Bilans ubiegłego roku jest korzystny. W zaokrągleniu - wydaliśmy tyle pieniędzy, ile wpłynęło do budżetu.

Krytyka ze strony radnych dotyczyła nadmiernej - ich zdaniem - nadwyżki budżetowej. Wyjaśnić więc trzeba, że jej istnienie wynika z konieczności posiadania dużej płynności finansowej. Występujemy o przyznanie środków z wielu różnych programów unijnych. Otrzymujemy potrzebne nam pieniądze, ale każdy wniosek w tym względzie musi mieć zabezpieczenie finansowe. Nadwyżka budżetowa gwarantuje spełnienie tego warunku. Pieniądze w kasie miejskiej są nam potrzebne z innego jeszcze powodu. Myślę o trwającym ciągle procesie przeobrażenia lecznictwa szpitalnego w mieście. Gdyby nie fatalne, niezmiennione do tej pory, rozporządzenie ministra zdrowia, zakończylibyśmy już restrukturyzację szpitali. Wiązałoby się to z wypłaceniem zobowiązań, głównie pracowniczych, w niemałej wysokości kilkunastu milionów złotych. Kwotę tę należałoby wyasygnować z budżetu miejskiego, niemalże z dnia na dzień. Zabezpieczenie finansowe jest więc nieodzowne.

Przy wykonywaniu zeszłorocznego budżetu miejskiego pojawiły się również problemy. Szczególnie warto odnotować fakt upadłości katowickiej firmy PRInz. Spowodowało to przerwę w budowie i modernizacji systemu kanalizacyjnego w jednej z dzielnic miasta. Pomimo tych niedogodności, wykonanie budżetu było bardzo dobre. Taki pogląd prezentowali nawet niektórzy radni opozycyjni. Przeciwno przyjęciu sprawozdania z wykonania budżetu i udzieleniu prezydentowi miasta absolutorium było tylko czterech radnych - w tym cały klub PiS. Decyzji tej dobrze nie uzasadniono. Jeden z radnych stwierdził np., że będzie głosował na „nie”, a jako powód podał, że Rada Miejska nie ma swojej tożsamości, bo niedostatecznie kontroluje prezydenta miasta.

Na efekt dobrego wykonania ubiegłorocznego budżetu miasta złożyła się praca wielu ludzi. Chcę więc podziękować m. in. pracownikom UM oraz jednostek komunalnych, które biorą na siebie dużą odpowiedzialność za realizację poszczególnych zadań. Dotyczy to także dużej części radnych, którzy w minionym roku wspierali moje działania.

JAK LECZYĆ NARKOMANÓW?

Do 21 maja będzie przebywać w Gliwicach 10-osobowa grupa liderów (dyrektorów) rosyjskich i ukraińskich społeczności terapeutycznych, zajmujących się leczeniem narkomanów. Przyjechali oni do naszego miasta 7 maja na zaproszenie Andrzeja May-Majewskiego, dyrektora Centrum Leczenia Uzależnień Górnośląskiego Stowarzyszenia „Familia”, a zarazem prezesa Federacji Społeczności Terapeutycznych Europy Centralnej i Wschodniej. W latach ubiegłych szkolili się w gliwickiej „Familii”,

BADANIE OPINII PUBLICZNEJ

Na zlecenie Urzędu Miejskiego firma Business Consulting sp. z o.o. prowadzi na terenie miasta badanie opinii publicznej, zatytułowane „Opinie mieszkańców na temat warunków życia w mieście i ich oczekiwań wobec władz samorządowych”. Badanie będzie prowadzone w terminie od 24 kwietnia do 4 czerwca 2006 r. przez ankieterów posiadających stosowne identyfikatory.

Tożsamość ankieterów można zweryfikować dzwoniąc pod całodobowy numer Zespołu Służb Miejskich - 032-231-98-76.

NOCNY SZTURM MUZEALNY

Jest taki dzień, kiedy drzwi oddziałów gliwickiego Muzeum pozostają otwarte do północy. Odbývają się wówczas specjalne imprezy: wystawy, koncerty muzyczne i spektakle. W minionym roku w nocnym zwiedzaniu placówki uczestniczyło 6 tysięcy osób. Czy w sobotę, 20 maja, padnie nowy rekord frekwencyjny na miarę znanych muzeów Europy?

Ubiegłoroczny „nocny najazd na Muzeum w Gliwicach” uznano za jedno z najciekawszych wydarzeń artystycznych województwa śląskiego Anno Domini 2005. Co znajdzie się w najnowszej propozycji miejskiej instytucji kulturalnej? - W Zamku Piastowskim oraz Willi Caro udostępnimy wystawę pt. „Gliwice 1945-1956”. Wierzymy, że spotka się ona z dużym zainteresowaniem śląskiej publiczności - opowiada Leszek Jodliński, dyrektor Muzeum w Gliwicach. - W Willi Caro zaprezentujemy też nie pokazywane wcześniej obiekty, m.in. grafiki Williiego Haiera z lat dwudziestych i trzydziestych XX

wieku, tzw. „Ceramiczny design” czyli duże i małe formy ceramiczne, użytkowe oraz dekoracyjne z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, a także ostatnio nabyte „silesiana” - w tym ponad 300-letnie mapy i publikacje książkowe. W Oddziale Odlewnictwa Artystycznego pokażemy fragment kolekcji, zatytułowanej „Polskim władcóm w odlewach artystycznych ze zbiorów Muzeum w Gliwicach”. W budynkach Radiostacji Gliwickiej cofniemy się natomiast na kilka godzin do burzliwych lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia. Otworzymy bowiem ekspozycję „Multimedia konspiracyi czyli z rakłą na czołgi”, prezentującą m.in. powielacz, ramki do drukowania z matryc białkowych, tzw. drukarski osprzęt pomocniczy (rakłę do rozprowadzania farby i walek drukarski), a także oryginalne druki - efekt działania wspomnianych urządzeń. Ponadto - prawdopodobnie po raz pierwszy w Polsce - ujawnimy niewiarygodnie prosty mechanizm działania „poczty balonowej”.

Podczas sobotniego zwiedzania oddziałów (w godz. od 17.00 do 24.00) będzie można skorzystać z wielu dodatkowych atrakcji. Najważniejszą ma być oczywiście bezpłatny wstęp (indywidualny lub z zorganizowaną grupą) na wszystkie wystawy stałe i czasowe. - Każdy mieszkaniec Śląska znajdzie dla siebie coś wyjątkowego i ciekawego - zapewniają pomysłodawcy „Nocy...”. W Zamku Piastowskim zostanie otwarta specjalna prezentacja pt. „Zabytki archeologiczne opowiadają o przeszłości Gliwic”. Zainteresowani zobaczą tam niecodzienne eksponaty, które wydobyto prawie rok temu podczas wykopalisk archeologicznych przy ulicy Jana Pawła II. Aby ułatwić zwiedzającym dotarcie do pozostałych oddziałów Muzeum, uruchomiony zostanie specjalny autobus. Warto z niego skorzystać, bowiem organizatorzy zapowiadają wieczorne wizyty niezwykłych gości.

- Do pokoi Willi Caro powrócą: dawny właściciel budynku Oskar Caro oraz jego najbliżsi. Klimat minionych epok odtworzą aktorzy i tancerze Policealnego Studium Wokalno-Baletowego przy Gliwickim Teatrze Muzycznym - zdradza dyrektor Jodliński. - Zwiedzanie Zamku Piastowskiego poprzedzi z kolei



fot. archiwum Muzeum w Gliwicach

koncert zespołu muzyki dawnej „Tibiarum Scholares”. Warto go obejrzeć i wstąpić później do wnętrza odnowionego zabytku, ponieważ dyżurujący tam kustosze postarają się odpowiedzieć na wszelkie pytania dotyczące historii naszego miasta.

Po zmroku przestrzeń zabudowań Muzeum ożywią koncerty i przedstawienia artystyczne. W pokojach Willi Caro gliwicki Teatr A wystawi prapremię barokowej w stylistyce, a mrocznej i pouczającej w przesłaniu sztuki dramatycznej pt. „KWIDAM - RZECZY OSTATNIE”. Widowisko adresowane jest do widzów powyżej 16 roku życia. Ma być pokazywane dwukrotnie (o godz. 17.00 i 19.00). - Można w nim znaleźć nawiązania do starotestamentowej Księgi Koheleeta oraz do średniowiecznego moralitetu „Everyman”. Akcja blisko godzinnego dramatu została jednak osadzona w XVII - wiecznej Hiszpanii - informuje Krystyna Goczał, szefowa Działu Upowszechniania Muzeum w Gliwicach.

W zamyśle Mariusza Kozubka, reżysera i autora scenariusza spektaklu, zgromadzona w Muzeum publiczność będzie podążała za tytułowym Kwidamem (w tej roli Piotr Chlipalski). Bohater, syn hiszpańskiego kupca, doświadczy barwnego życia w całej jego intensywności. - Warto bowiem pamiętać, że połowa XVII wieku to czas rozbuchanego, kipiącego od przepychu baroku oraz nieuchronnego przemijania niedawnej jeszcze świetności Hiszpanii - podkreśla Krystyna Goczał. - Będziemy mieli zatem do czynienia z upajającym wspomnieniem dworskich balów, pojedynków na szpady, dynamicznych tańców w rytmie flamenco, teatralnych ceremonii pogrzebowych, a także mistycznej żarliwości zreformowanej duchowości karmelitańskiej. Aktorzy opowiedzą o sprawach najważniejszych: bogactwie i różnorodności życia, przemijaniu, rzeczach ostatnich i ostatecznych. W centrum tego wszystkiego znajdzie się jednak człowiek - miara wszelkich rzeczy na ziemi. Bezpłatne bilety wstępu na spektakl można odbierać w kasie gliwickiego Muzeum lub przed wybranym pokazem.

- Późnym wieczorem, 20 maja, na tarasie Willi Caro pojawią się również: wokalistka jazzowa Dorota Miśkiewicz oraz Jan Ptaszyn Wróblewski. W dzwonek wysłuchają wówczas jazzowej „Brasiliany”. W XIX-wiecznych murach Oddziału Odlewnictwa Artystycznego zabrzmia natomiast nastrojowa muzyka Grzegorza Tomaszewskiego - dodaje Leszek Jodliński. Akcentu muzycznego nie zabraknie też pod wieżą Radiostacji w Gliwicach. Goście wysłuchają bowiem koncertu „Złote lata jazzu” w wykonaniu grupy „Boba Jazz Band”. (kik)

W środę, 10 maja, w sali Gliwickiego Teatru Muzycznego - przed spektaklem „Sługa dwóch panów” w wykonaniu aktorów Teatru Studio z Warszawy - zorganizowano miłą uroczystość wręczenia nagród prezydenta Gliwic za ubiegłoroczne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. W gronie laureatów znaleźli się: twórcy indywidualni, zasłużona instytucja artystyczna oraz znani animatorzy kultury.

PREZYDENCKIE NAGRODY

Honorową Nagrodę I stopnia przyznano Gliwickiemu Teatrowi Muzycznemu za artystyczne dokonania, których rezultatem było wyróżnienie gliwickich artystów „ZŁOTĄ MASKĄ”, otrzymaną za widowisko muzyczne „42 ULICA”, uznane w regionie NAJLEPSZYM SPEKTAKLU ROKU 2005. Nagrody III stopnia przypadły w udziale: perkusiście jazzowemu, kompozytorowi i aranżerowi - Arkadiuszowi Skolikowi, uhonorowanemu w zeszłym roku przez redakcję miesięcznika „Gitarra, bas i bębny” tytułem „najlepszy perkusista sesyjny” i wyróżnionemu II miejscem w kategorii „perkusiście roku”, duetowi gitarowemu - Dariuszowi Kupińskiemu i Jakubowi Lubinie, absolwentom Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Gliwicach, studentom V roku Akademii Muzycznej w Katowicach, triumfatorom X Międzynarodowego Konkursu im. N. Paganiniego we Włoszech.

Nagrodę specjalną za całokształt twórczości przyznano natomiast Stanisławowi Słodowemu, emerytowanemu profesorowi Politechniki Śląskiej, autorowi wielu rzeźb, rozmieszczonych na terenie miasta (np. cykl „Macierzyństwo”), nagradzanemu na

międzynarodowych konkursach i wystawach.

Laureatami nagród II stopnia w kategorii upowszechniania kultury zostali: popularyzatorka baletu - Maria Buczkowska-Szewczenko, prowadząca szkołę baletową i kształcąca od kilkudziesięciu lat kolejne pokolenia młodych miłośników tańca oraz prezes Śląskiego Jazz Clubu - Mirosław Rakowski, zapaleniec i pasjonat jazzu, związany od lat ze środowiskiem śląskich jazzmanów, realizujący z powodzeniem wyznaczony przez siebie ambitny cel powrotu do dobrych tradycji ŚJC. Wyróżnienia w tej kategorii przyznano natomiast: Magdalenie Sowie, związanej z Młodzieżowym Domem Kultury, autorce licznych przedsięwzięć kulturalnych i artystycznych, w tym zwłaszcza sztandarowej imprezy „Wierszowanie”, popularyzującej literaturę polską i światową wśród młodzieży oraz Oldze Orzechowskiej i Wojciechowi Durczokowi, tworzącym gliwicki portal kulturalny www.przystanek-gliwice.info promujący działalność kulturalną i artystyczną, informujący o ciekawych inicjatywach kulturalnych. Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy! (luz)

MOZART KAMERALNIE

Centrum Edukacyjne im. Jana Pawła II zaprasza mieszkańców miasta na koncert Zespołu Kameralistów Gliwickiej Orkiestry Kameralnej, organizowany z okazji 250 rocznicy urodzin Wolfganga Amadeusza Mozarta. We wtorek, 16 maja, w auli CE przy katedrze pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła (ul. Jana Pawła II nr 5a) wystąpią: Magdalena Spytek (mezzosopran), Wojciech Komsta (klarnet) i Tomasz Stencel (obój). Wykonają oni m.in. „Kwartet F-dur KV 370”, „Kwintet A-dur KV 581”, „Divertimento KV 131”, „Arię Cherubina” z II aktu op. „Wesele Figara” i „Ave Verum Corpus D-dur KV 618”. Koncert poprowadzi Dorota Zawada. Początek spotkania - godz. 18.00. Wstęp wolny! (kik)

FIVE O'CLOCK W WILLI CARO

Muzeum w Gliwicach zaprasza na majową edycję „Uniwersytetu dla Wszystkich”. W trzeci czwartek miesiąca o godz. 17.00 zabierze głos wykładowca Politechniki Śląskiej w Gliwicach, prof. dr hab. arch. Andrzej Niezabitowski. Wygłosi on referat pt. „Architektura le Corbusiera - między utopią a zwątpieniem”. Na kolejnym spotkaniu (25 maja) opowie z kolei o tzw. nurcie świeckim w architekturze Antonio Gaudiego. - Wszystkie odczyty zaplanowano w porze „five o'clock”. Uczestników obowiązuje bilet wstępu do Muzeum - przypominają organizatorzy „UdW”. (kik)

JUBILEUSZOWY KONCERT

Spółeczne Ognisko Muzyczne w Gliwicach (ul. Wieczorka 6) obchodzi jubileusz 55-lecia swojego istnienia. - Bez fałszywej skromności mogą stwierdzić, że jesteśmy jedną z najlepszych tego typu placówek w województwie śląskim. Nasi uczniowie z powodzeniem biorą udział w ogólnopolskich oraz regionalnych konkursach i festiwalach - zapewnia Małgorzata Machura, dyrektor SOM. W środę, 17 maja, w Sali Rajców Ratusza w Rynku odbędzie się koncert z okazji jubileuszu placówki. W programie - utwory muzyki klasycznej (Bacha, Beethovena, Mozarta) oraz jazzowej i rozrywkowej (m.in. L. Armstronga i M. Jacksona). Wystąpią gliwiccy laureaci Wojewódzkiego Konkursu Młodych Muzyków. Początek - godz. 17.00. (luz)



W czwartek, 1 czerwca, na terenie całego kraju zostanie rozegrany Sportowy Turniej Miast i Gmin 2006. Organizuje go Krajowa Federacja Sportu dla Wszystkich z inicjatywy Ministerstwa Sportu. Celem tego przedsięwzięcia jest popularyzacja sportu w różnych kręgach i środowiskach społecznych. W organizację turnieju włączył się również gliwicki samorząd.

SPORTOWY TURNIEJ MIAST I GMIN



Gliwice przystąpią do współzawodnictwa w grupie miast o liczbie mieszkańców powyżej 100 tysięcy. Warunkiem klasyfikacji jest udział w przynajmniej jednej formie rekreacji fizycznej przez co najmniej 30 minut. Imprezy sportowe dla gliwiczian przygotowują przedszkola, szkoły, Politechnika Śląska, stowarzyszenia sportowe i rekreacyjne, kluby taneczne i fitness, ośrodki sportu, rady osiedlowe i inne instytucje. Organizatorzy powinni wypełnić formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie internetowej oraz dostarczyć go do Wydziału Kultury, Sportu i Promocji Miasta UM (do Biura Podawczego na parterze budynku albo do pokoju 527 lub 528 na V piętrze). Można również przesłać go faksem pod numer tel. 032-231-40-59 lub mailem na adres kr@um.gliwice.pl.

Podczas turnieju można oczywiście uprawiać sport także indywidualnie, ale wtedy należy także zgłosić ten fakt w wymienionym wydziale. Ważne jest wykazanie każdych 30 minut aktywności - nawet kilkakrotnie w ciągu dnia - w godzinach od 00.01 do 17.30. Końcowa lokata Gliwic zostanie ustalona na podstawie sumy punktów uzyskanych po porównaniach procentowych: liczby osób startujących w turnieju z ogólną liczbą mieszkańców, udziału środków finansowych przeznaczonych na kulturę fizyczną w stosunku do całego budżetu miasta w 2006 roku, liczby członków klubów i stowarzyszeń sportowych w stosunku do liczby mieszkańców. (a)

OLIMPIJCZYCY Z GLIWIC (3)

Sportowy Turniej Miast i Gmin to dobra okazja do tego, aby porzucić wygodne fotele i dołączyć do grona aktywnych. Zanim rozpoczną się sportowe zmagania, proponujemy odwołać się do najlepszych przykładów. Przedstawiamy olimpijczyków, którzy są lub byli w jakikolwiek sposób związani z naszym miastem (tu się urodzili, trenowali, mieszkają). Tym razem prezentujemy szermierzy. Wielu z nich ćwiczyło swoje umiejętności w klubie Piast Gliwice.

Jacek Bierkowski (ur. w 1948 r.) - mistrz Polski w szabli, trzykrotny medalista mistrzostw świata (srebrny medal w Budapeszcie w 1975 r. i dwa brązowe medale w turniejach drużynowych: Melbourne w 1979 r. i Clermont Fernand w 1981 r.), a także srebrny medalista mistrzostw Europy w Foggii w 1981 r. Absolwent Politechniki Śląskiej w Gliwicach, zawodnik Piasta w latach 1958 - 1984. Twierdzi, że sportową karierę rozpoczęła przez przypadek.



- Kiedy miałem 10 lat, byłem mały, chudy i nosiłem okulary. Mama chciała, żebym zajął się sportem. Kiedy zobaczyła ogłoszenie o naborze do sekcji tenisa stołowego i szermierki. Wybrała dla mnie tę drugą dyscyplinę, bo sekcja tenisa działała za blisko miejsca naszego zamieszkania - mama koniecznie chciała odizolować mnie od tzw. „podwórkowego towarzystwa”. Kiedy zobaczył mnie główny trener gliwickiego GKS-u, doktor Zbigniew Czajkowski, nie wyglądał na zachwyconego. Jednak dał mi szansę i chyba tego nie pożałował. Byłem zawodnikiem niekonwencjonalnym. Brakowało mi techniki i finezji, tak niezbędnej we florecie. Dlatego przeszedłem do szabli - tam lepiej mogłem wykorzystać swoją pomysłowość i spostrzegawczość. Szermierka bardzo się zmieniła od tego czasu: sędziowie wspomagani elektronicznie, elektryczne bezprzewodowe szable - to już zupełnie inna epoka. Poza tym turnieje są dużo krótsze i dynamiczniejsze niż kiedyś - opowiada Jacek Bierkowski, wieloletni wiceprezes Polskiego Związku Szermierczego.

Antoni Franz (1905-1965) - jeden z najlepszych polskich florecistów. Uczestnik olimpiady w Berlinie (1936). Urodzony we Lwowie, po wojnie zamieszkał w Gliwicach i walczył w barwach Piasta. Był współzałożycielem sekcji szermierczych w klubach AZS Gliwice i Budowlani Gliwice.

Marek Dąbrowski (ur. 1949) - jeden z czołowych florecistów świata lat siedemdziesiątych. Urodził się w Gliwicach. Trenował m.in. w klubie Piast Gliwice w latach 1966-1967. Zaczął ćwiczyć w wieku 11 lat, a pierwsze międzynarodowe sukcesy osiągnął już jako junior. Był wielokrotnie mistrzem Polski (indywidualnie i drużynowo), sześciokrotnym medalistą mistrzostw świata. Na Olimpiadzie w Monachium (1972) w turnieju drużynowym wywalczył złoty medal. Brał też udział w igrzyskach w Montrealu (1976).

Wojciech Rydz (ur. 1932) - szpadzista i florecista śląskich klubów, wielokrotny mistrz Polski i uczestnik mistrzostw Świata. Jako szpadzista walczył na olimpiadzie w Helsinkach (1952) - indywidualnie i drużynowo. Absolwent Politechniki Śląskiej. Zawodnik m.in. Piasta Gliwice i GKS (1959-1963).

Bohdan Gonsior (ur. 1937, pierwszy z lewej na zdjęciu) - czołowy szpadzista świata lat sześćdziesiątych, brązowy medalista olimpijski z Meksyku (1968).

Brał udział w czterech olimpiadach (Rzym, Tokio, Meksyk i Monachium). Nazywany był „etatowym” reprezentantem Polski, łączył karierę sportową ze studiami medycznymi, a następnie praktyką chirurgiczną. Należy do najwyższych polskich szermierzy wszechczasów (196 cm). W latach 1964 - 1973 był zawodnikiem Piasta Gliwice.



Egon Franke (ur. 1935) - trzykrotny olimpijczyk i pierwszy polski złoty medalista olimpijski we florecie (Tokio 1964). Wcześniej także jako pierwszy - wraz z drużyną - stanął na podium mistrzostw świata w Turynie (1961 - brąz). Na igrzyskach olimpijskich wywalczył również drużynowo srebro (Tokio) i brąz (Meksyk). Był doskonale technicznie wyszkolonym florecistą, ale dobrze radził sobie także w szpadzie i szabli. Urodził się w Gliwicach. Trenował m.in. w miejscowych Budowlanych (1952 - 1955) oraz w klubie Piast Gliwice (1957 - 1971).

Elżbieta (Cymerman) Franke (ur. 1940) - florecistka gliwickich klubów: Uni - Foch (1955 - 1960) i Piasta (1961 - 1972). Przez wiele lat królowała na krajowych planszach. Była współautorką pierwszego medalu polskich florecistek w imprezie mistrzowskiej (brąz na mistrzostwach świata w Wiedniu w 1971 r.). Osiem razy wywalczyła mistrzostwo Polski. Brała udział w igrzyskach olimpijskich w Meksyku (1968) i Monachium (1972).

Ryszard Zub (ur. 1934) - szablista, dwukrotny srebrny (1956, 1960) i brązowy (1964) medalista olimpijski w drużynie, wybitny trener we Włoszech. W latach 1949 - 1954 ćwiczył w klubie Piast Gliwice. Wicemistrz Polski, pięciokrotny drużynowy mistrz kraju w szabli, trzykrotny mistrz świata.

Zbigniew Matwiejew (ur. 1949 r. w Gliwicach) - szpadzista, uczestnik Olimpiady w Montrealu (1976). Złoty, srebrny i brązowy medalista mistrzostw Polski w konkurencji indywidualnej. Zdobył wraz z drużyną srebrny medal na mistrzostwach świata w Ankarze w 1970 r. W latach 1972 - 1979 zawodnik Piasta Gliwice.

- Szermierzem zostałem z werbunku. Do naszej szkoły przyszedł pewnego dnia trener i zapisał do klubu od razu całą klasę. Po miesiącu wytrzymałem tylko ja - tak mi się spodobało. Chyba dlatego, że w telewizji nadawany był wtedy serial „Zorro” - wspomina Zbigniew Matwiejew. - Przez wszystkie te lata przeżywałem oczywiście momenty wątpliwości, ale sport dał mi przede wszystkim wiele radości, umożliwił zobaczenie ciekawych miejsc i poznanie wspaniałych ludzi. Członkowie szermierczej drużyny do dziś utrzymują ze sobą kontakt. Spotykamy się na przykład z okazji organizowanego co roku w Gliwicach turnieju im. Antoniego Franza.

Mikołaj Pac-Pomarnacki (ur. w 1934) - fechmistrz, florecista i szpadzista, olimpijczyk z Tokio (1964). W latach 1962 - 1969 był szermierzem Piasta Gliwice. Wielokrotny medalista mistrzostw Polski. Trener GKS Katowice, a potem kadry narodowej florecistek i szpadzistów. Przez długie lata był fechmistrzem we Włoszech. Sędzia sportowy w szermierce, a poza tym wybitny filatelista.

Dlaczego warto uprawiać szermierkę? - To dosyć drogi sport, ale uzyskane korzyści są bezcenne. Rodzice - planując przyszłość dzieci - nie zawsze zdają sobie sprawę z tego, że lepiej zainwestować w szermierkę, niż potem leczyć wady kręgosłupa i wiele innych schorzeń swoich pociech. W dodatku to sport, którym można zajmować się nie tylko wyczynowo, ale także jako hobby - tylko dla własnej przyjemności i to przez całe życie. We Włoszech są na przykład tzw. turnieje master. Walczą w nich seniorzy w trzech grupach wiekowych: 40-50 lat, 50-60 lat i 60-70 lat. Słyszałem, że zorganizowano ostatnio nową kategorię: powyżej 70 lat! - zachęca Mikołaj Pac-Pomarnacki. Sportowiec mieszka obecnie w Gliwicach, społecznie ćwiczy ze szpadzistami Piasta, pracuje też w Szermierczym Klubie Sportowym „Muszkieter”.



fot. archiwa Zbigniewa Czajkowskiego i Grzegorza Muzia

CO SŁYCHAĆ W SZKOŁACH?

- ▶ Na początku kwietnia w Gimnazjum nr 6 w Gliwicach rozegrano finał trzeciego Międzyszkolnego Konkursu Multimedialnego dla uczniów szkół gimnazjalnych. - *W tym roku decydujące „głosy” miały takie przedmioty, jak fizyka i matematyka. Prace z ich zakresów, stworzone w programie Microsoft PowerPoint, ocenialiśmy w dwóch kategoriach. Zwracaliśmy uwagę na złożoność multimedialnych oraz ich wartość dydaktyczną* - wyjaśniają organizatorzy współzawodnictwa. Jury, złożone z matematyków, fizyków oraz informatyków, przyznało dwie pierwsze nagrody. Otrzymały je: Krzysztof Płatek z GM nr 6 (za prace „O samolocie” oraz „Podstawy elektrostatyki”), a także Filip Smolarczyk i Michał Oktawiec (prezentacja pt. „Energia”). Zasadę miejsc ex aequo zastosowano również przy rozdzielaniu drugich i trzecich nagród. Gratulujemy!
- ▶ Ponad 80 uczniów z 27 gliwickich szkół podstawowych uczestniczyło w dziesiątej edycji Miejskiego Konkursu Recytatorskiego. Rywalizacja pod hasłem „Humor w poezji dziecięcej” odbyła się w siedzibie organizatorów - Szkole Podstawowej FILOMATY przy ul. Wiejskiej 49. Konkurs przeprowadzono w trzech kategoriach wiekowych. W gronie jurorów znaleźli się: teatrolog, przedstawiciel gliwickiej delegatury kuratorium oświaty i wychowania oraz doradcy metodyczni nauczania zintegrowanego. - *Mali artyści zaprezentowali wiersze najwybitniejszych poetów tworzących dla dzieci, m.in. Jana Brzechwy, Marii Konopnickiej i Juliana Tuwima. Poziom recytacji był naprawdę wysoki i jury miało wielki kłopot z wyłonieniem laureatów* - stwierdza z zadowoleniem Elżbieta Więclaw, dyrektor FILOMATY. Zwycięskie laury przypadły: pierwszoklasiście Arturowi Juszczykowi z SP nr 27, Karolinie Janowicz z drugiej klasy SP nr 1 oraz Piotrowi Puszczewiczowi, uczniowi trzeciej klasy I Społecznej Szkoły Podstawowej.

to konkurs pt. „NAJPIĘKNIEJSZA PISANKA”. W kategorii „podstawówek” bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci SP nr 14 (Małgorzata Klak, Agnieszka Jarosz, Adrian Hlatko, Daria Piasecka, Michał Porąbka i Kamil Krupa). W gronie gimnazjalistów triumfowali: Michał Nikodem, Dominika Włodarska i Justyna Ziarnik, a w grupie dorosłych uczestników - Szymon Dylus, Maria Tomiczek i Jadwiga Dąbrowska. Artystyczne współzawodnictwo zorganizowało Stowarzyszenie Przyjaciół Sośnicy.

- ▶ Chociaż nie chodzą jeszcze do szkoły, to jednak chętnie angażują się w przygotowania wesołych przedstawień i kolorowych akademii. Mowa o przedszkolakach z gliwickiej „siódemki”, którzy z nieocenioną pomocą rodziców i wychowawczyń zaprezentowali przed Wielkanocą wiosenny pokaz wokalnno-aktorski. Barwne widowisko cieszyło oczy gości drugiego już kiermaszu świątecznego, zorganizowanego w PM nr 7 w celu zebrania funduszy na modernizację placu zabaw.



foto. archiwum PM nr 7

- *Podobnie jak w Boże Narodzenie, rodzice dzieci oraz ich babcie i dziadkowie tłumnie odwiedzili nasze przedszkole. Nie tylko podziwiali swoich miłośników, ale też uczestniczyli w specjalnej loterii i spróbowali świątecznych wypieków w przedszkolnej kawiarence* - relacjonuje Barbara Kozak, dyrektor PM nr 7.

- ▶ W przedostatni czwartek kwietnia Szkoła Podstawowa nr 9 zorganizowała konkurs wiedzy o Wielkiej Brytanii dla uczniów klas piątych i szóstych gliwickich „podstawówek”. W tegorocznej, czwartej już edycji rywalizacji uczestniczyło 6 placówek oświatowych. Celem współzawodnictwa było poszerzenie wiedzy dzieci o kulturze Albionu oraz zachęcenie ich do zwiedzenia stolicy Anglii - Londynu. - *Każdą szkołę reprezentowała dwuosobowa drużyna. Zawodnicy rozwiązywali najpierw dwuczęściowy test (m.in. z zakresu wiedzy o obyczajach angielskich, współczesnej geografii Wielkiej Brytanii oraz ze znajomości książki C. S. Lewisa „Lew, czarownica i stara szafa”). Później wystawiali krótkie, niebanalne scenki w języku polskim i angielskim* - relacjonuje Beata Wolak, współorganizatorka konkursu. - *Uczniowie „zwiedzali” np. Buckingham Palace, Piccadilly Circus, most Tower Bridge i Muzeum Figur Woskowych Madame Tussaud. Spotkali również księża Williama i piłkarza Davida Beckhama. Z okien czerwonego „piętrusa” zwiedzali Londyn, po czym uczestniczyli w sprzeczce Irlandki i Szkoła na temat zalet ich ojczyzn. W kolejnej scenie uczestnicy słuchali gry na kobzie i podziwiali oryginalny taniec celtycki. Następnie student szkoły językowej zaprosił swojego kolegę na majowy weekend do Londynu, a jedna z zawodniczek otrzymała serdeczny list od samego... Harry’ego Pottera. - Zwycięski laur przypadł Annie Ludwig i Dawidowi Chrośnikowi z SP nr 3. Drugie miejsce przyznano Ewie Czerniak i Iwonie Zagale*

z SP nr 5, a trzecie - Aleksandrze Kuczyńskiej i Angelice Rzepce z SP nr 10 - informuje Beata Wolak. Wszyscy uczniowie zostali obdarowani upominkami ufundowanymi przez honorowych patronów rywalizacji: sekcję prasową Ambasady Brytyjskiej w Warszawie oraz konsulaty brytyjskie w Krakowie i Katowicach.

- ▶ Od ośmiu lat Zespół Szkół FILOMATY organizuje konkursy dla młodych, ambitnych osób, które chcą się uczyć w prywatnej placówce oświatowej bez konieczności obciążania rodzinnego budżetu. Kandydaci do gimnazjum biorą udział w rywalizacji pt. „To, co robię najlepiej”. Zainteresowani nauką w liceum mogą z kolei uczestniczyć we współzawodnictwie stypendialnym pod hasłem „Ekspert”. Jak podkreślają organizatorzy, zmagania poprzedzone są stresem oraz ciężką pracą zainteresowanych i komisji kwalifikacyjnej. - *Jury miało w tym roku wyjątkowo trudne zadanie. Świetne wyniki w nauce, laury w wielu dziedzinach naukowych, uzdolnienia artystyczne, działalność społeczna... Tak przedstawiały się wszystkie zgłoszone aplikacje. W końcu jednak najtrudniejsza decyzja została podjęta. „Ekspertami 2006” zostali: Teresa Rut z Gimnazjum nr 7 oraz Arkadiusz Bury z Gimnazjum nr 2. W konkursie „To, co robię najlepiej” zwyciężyła natomiast Julianna Myślińska z SP nr 16* - informuje Elżbieta Więclaw, dyrektor FILOMATY.

Warto podkreślić, że zanim wybrano najlepszych, grono finalistów uczestniczyło w twórczych warsztatach integracyjnych. Uczniowie razem rozwiązywali stawiane im zadania, m.in. wspólnie wymyślili, wyreżyserowali i zaprezentowali spektakl teatralny. - *Po kilku godzinach stwierdzili, że są już zaprzyjaźnioną paczką, wymienili numery telefonów i obiecali sobie, że bez względu na wyniki konkursu nie stracą nawiązanego u nas kontaktu* - opowiada zadowolona Elżbieta Więclaw. - *Należą się im wielkie gratulacje i serdeczne podziękowania. Wszyscy są bowiem zwycięzcami, nawet jeśli ich uczestnictwo w konkursach nie pociągnęło za sobą wygranego stypendium.*

- ▶ Już po raz trzeci uczniowie klas szóstych gliwickich szkół podstawowych uczestniczyli w Małej Olimpiadzie Matematycznej. W tym roku do międzyszkolnej rywalizacji przystąpiło 28 placówek. W finale konkursu pierwsze miejsce wywalczyła Bogna Haponiuk z SP nr 10. Drugą lokatę przyznano Magdalenie Trybalskiej z SP nr 23, a trzecią (ex aequo) Agacie Kubiczek z SP nr 10 oraz Annie Szponar z SP nr 38. Wszyscy laureaci otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe ufundowane przez Wydział Edukacji UM Gliwice oraz ogólnopolskie wydawnictwa oświatowe.

- ▶ Najlepsze prezentacje multimedialne z biologii zaprezentowano pod koniec kwietnia w Górnośląskim Centrum Edukacyjnym w Gliwicach. Prace stanowiły pokłosie konkursu międzyszkolnego, organizowanego przez nauczycieli i dyrekcję GCE oraz stowarzyszenie KANA. Pierwsze miejsce przypadło Katarzynie Michnal z V LO. Cztery równorzędne drugie lokaty zajęli natomiast: Patrycja Mondry, Magdalena Tomczyk i Kornelia Otremba (V LO), Katarzyna Kuberska i Małgorzata Ablewicz (IV LO), Katarzyna Najmrodzka i Paweł Krasowiecki (Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych przy ul. Jasnej) oraz Marta Kolańska i Agata Zaremba (V LO). Jurorzy przyznali również trzy miejsca trzecie oraz wyróżnienie. - *Utalentowanym miłośnikom biologii wręczono dyplomy, książki oraz akcesoria komputerowe. Fundatorami nagród byli: „Fundacja Ekologiczna Silesia” z Katowic oraz Urząd Miejski w Gliwicach* - podkreśla Danuta Cieślak - Biernat z GCE, współorganizatorka konkursu. (kik)



foto. archiwum FILOMATY

- ▶ Tomasz Hluzow i Karol Marynicz (SP nr 16), Jolanta Górka i Marta Adamczyk (SP nr 7), Jakub Jawniak i Krzysztof Słocki (SP nr 41) oraz Magdalena Forenda, Anna Bendkowska (SP nr 5), Iga Paszkiewicz, Michałina Kuczyńska (SP nr 10), Klaudia Rozumek i Bartłomiej Nowotny (SP nr 23) - oto laureaci najwyższej punktowanej miejsc w szóstej edycji miejskiego konkursu „MOJE MIASTO GLIWICE”. Rywalizację krajoznawczą, przeznaczoną dla uczniów klas trzecich szkół podstawowych, zorganizowano w siedzibie SP nr 16. Zmagania przebiegały w dwóch rundach. Najpierw uczestnicy konkursu rozpoznawali na fotografii „magiczne miejsca” Gliwic. Potem odpowiadali na pytania w kategoriach: „historia miasta”, „obiekty Gliwic”, „o moim mieście”, „sławni gliwiczanie”. - *Poziom przygotowania uczniów był bardzo wysoki i wyrównany* - podkreślają współorganizatorki rywalizacji, Marzena Fischer oraz Joanna Sawicka - Wymazała z SP 16. Nagrody ufundowali: Muzeum w Gliwicach, PTTK Oddział Gliwice, Dom Współpracy Polsko - Niemieckiej i władze samorządowe Gliwic.

- ▶ Tuż przed świętami w domu katechetycznym przy sośnickiej parafii NMP Wspomożenia Wiernych rozstrzygnę-



MIEJSKI SERWIS INTERNETOWY **GLIWICE**

ISSN 1734-5480

Wirtualne Biuro Obsługi | Plan miasta | Informacje prasowe | Ogłoszenia i komunikaty | Galeria | Gliwice w UE



www.um.gliwice.pl



ROMOWIE NA RYNKU PRACY

Gliwice są jednym z miast, w których został wdrożony projekt „Romowie na rynku pracy”. Będzie on realizowany również w powiatach oświęcimskim i tatrzańskim oraz w Nysie i Prudniku. Jego celem jest opracowanie i przetestowanie modelowego systemu działań, służącego zmniejszeniu bezrobocia wśród członków społeczności romskiej. Projekt przygotowano w ramach europejskiego Programu Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL, promującego nowatorskie rozwiązania.

Pierwszym etapem są badania naukowe dotyczące sytuacji zawodowej Romów. - *To niezwykle ważny element projektu, ponieważ dotąd nikt dostatecznie nie zbadał tego obszaru. Zastosowane tym razem metody i narzędzia zostały specjalnie wypracowane przez socjologów, antropologów i psychologów społecznych, mają więc charakter interdyscyplinarny. Podstawą badań są ankiety oraz wywiady prowadzone w środowisku Romów, wśród liderów tej mniejszościowej grupy, a także w bliskim otoczeniu polskim - wyjaśnia dr Tadeusz Czeka, koordynator projektu. Dodaje, że sytuacja zawodowa Romów jest dramatyczna. - Bezrobocie w tej grupie sięga 90%. Przyczyn jest kilka. Najważniejsze to zapóźnienia edukacyjne, niski poziom wykształcenia oraz bariery kulturowe. Rządziej - dyskryminacja czy ksenofobia.*

Dlaczego projekt objął akurat Gliwice? Ponieważ jest to jedno

z tzw. miejsc reprezentatywnych. Obszar wytypowany na południu Polski można uznać za charakterystyczny dla skupisk Romów w całym kraju. Funkcjonują tu różne grupy romskie. Do badań zakwalifikowano w dodatku różnorodne tereny - wiejskie, małe miasto, miasta średniej wielkości oraz Gliwice jako duże miasto przemysłowe. - *Grupa romska w Gliwicach to około 200 osób. Ich rodzinne korzenie wywodzą się z różnych tradycji, co przekłada się na preferencje zawodowe. Członkowie rodzin romskich, którzy kiedyś tworzyli grupy wędrownie, a potem zostali przymusowo osiedleni, chętniej wybrali by formę samozatrudnienia. Natomiast ci, którzy prowadzili osiadły tryb życia, skłaniają się ku pracy najemnej. Chcielibyśmy ich zmobilizować i pomóc im w znalezieniu odpowiedniego miejsca na rynku zatrudnienia - zapewnia koordynator.*

Badania w Gliwicach zostały przeprowadzone w terminie od 1 do 9 maja przez socjologów i etnologów z uniwersytetów: Warszawskiego, Łódzkiego i Jagiellońskiego pod kierunkiem prof. Lecha Mroza oraz prof. Tadeusza Palecznego. Z naukowcami współpracowała młodzież romska, a także - powołani w ramach projektu - romscy konsultanci. - *Właśnie oni wprowadzili badaczy w środowisko Romów, które jest bardzo hermetyczne. Bez ich pomocy przedsięwzięcie nie doszłoby do skutku - podkreśla Tadeusz Czeka. Badania zakończą się w październiku i wówczas zostanie przedstawiony raport podsumowujący wyniki, zawierający diagnozę sytuacji i wskazujący konieczne działania. Następnie przewidziano dwa kolejne etapy projektu - działania edukacyjne i pomocowe. Zaplanowano m.in. szkolenia zawodowe, pomoc w zatrudnieniu lub samozatrudnieniu. (a)*

Powiatowy Urząd Pracy, gliwicki samorząd oraz Śląska Fundacja Wspierania Przedsiębiorczości organizują wspólnie VII Gliwickie Targi Pracy „WIOSNA 2006”. Odbędą się one 25 maja w hali sportowej Politechniki Śląskiej przy ul. Kaszubskiej 28 w godzinach od 9.00 do 14.00. Na zainteresowanych czeka ponad 1.500 miejsc pracy.

SZUKASZ ZATRUDNIENIA?

Podczas targów osoby bezrobotne i poszukujące zatrudnienia będą mogły uzyskać szczegółowe informacje dotyczące aktualnych ofert pracy oraz nawiązać bezpośredni kontakt z potencjalnymi pracodawcami. Przygotowano także propozycje różnorodnych szkoleń i kursów, a także porady dla osób, które chcą rozpocząć własną działalność gospodarczą. Przewidziano udostępnienie europejskiej komputerowej giełdy pracy oraz pomoc w wyszukiwaniu ofert pracy w sieci Europejskich Służb Zatrudnienia EURES.

Swoją obecność na tegorocznej imprezie zapo-

wiedziało w sumie ponad 60 pracodawców. Poszukiwani są mechanicy, kierowcy, górnicy, pracownicy biur oraz sektorów: budownictwa, edukacji, handlu i usług. Jest wiele ofert dla osób niepełnosprawnych i młodzieży. Ofertę zatrudnienia przedstawi m.in. Komenda Miejska Policji, która posiada wolne miejsca pracy zarówno na stanowiskach funkcjonariuszy policji, jak i na stanowiskach cywilnych. Przypominamy, że warto od razu zabrać ze sobą CV i dokumenty potwierdzające poziom wykształcenia oraz przebieg pracy zawodowej! Wstęp na targi jest bezpłatny. (a)



ZNAJĄ GLIWICE!

Redakcja „Miejskiego Serwisu Informacyjnego” zawiadamia z przyjemnością o rozstrzygnięciu wiosennego konkursu dla dzieci i młodzieży z barwną PANORAMĄ GLIWIC w roli głównej. Otrzymaliśmy 27 odpowiedzi. Aż 20 spośród nich zasługuje na najwyższe uznanie, ponieważ ich autorzy rozpoznali celnie co najmniej 31 spośród 35 elementów rysunku.

Bezapelacyjnym zwycięzcą rywalizacji okazał się 13-letni **Jędrzej Pieczyrak**, który odgadł nazwy i lokalizacje wszystkich ponumerowanych obiektów PANORAMY. Drugie - równorzędne - miejsca przyznaliśmy osobom, które odnalazły 34 elementy: **Katarzynie Bednarskiej** (18 lat), **Katarzynie Waloszek** (16 lat) oraz **Jakubowi Stankiewiczowi** (14 lat). Dziesięć wyróżnień I stopnia za rozpoznanie 33 obiektów otrzymali: **Anna Brzezińska, Malwina Hajduk, Martyna Korek, Agnieszka Kowalczyk, Patrycja Niewiadomska, Monika Suszyńska**, rodzeństwo **Agata i Paweł Świtliccy, Krzysztof Garmulewicz** oraz **Marek Werle**. Pan Marek co prawda dość znacznie przekroczył regulaminową granicę wieku 18 lat, jednak udowodnił nam wszystkim, że młodość liczy się nie wedle metryki, lecz dobrych chęci i otwartego ducha.

Trzy wyróżnienia II stopnia za wytypowanie 32 elementów przypadły **Dorocie Arabas, Aleksandrze Jaskólskiej** i **Kamilowi Polokowi**. Wyróżnienia III stopnia za 31 obiektów przyznaliśmy natomiast: **Alicji Miruk - Mirskiej, Karolinie Skorupce** oraz **Janowi Morawskiemu**. **Ewa Mazur, Artur Strzeszewski, Agata Stelmach, Kamil Iwanicki, Krzysztof Szymański, Rozalia Kubica** i **Mateusz Szczygieł** co prawda nie uzyskali pułapu 30 punktów, niemniej walczyli dzielnie i w pełni zasłużyli na serdeczne podziękowania za udział w konkursie. (kik)

PANORAMA GLIWIC - SPIS OBIEKTÓW

1. Radiostacja Gliwicka, ul. Tarnogórska 129
2. Kościół Św. Bartłomieja - ul. Bernardyńska 16
3. Dom przy ul. Kłodnickiej 2
4. Wydział Chemii - tzw. Chemia Czerwona, róg ulic Marcina Strzody i Wrocławskiej
5. Katedra Św. Apostołów Piotra i Pawła, ul. Jana Pawła II 5
6. Kościół Św. Antoniego - ul. Głowackiego 3
7. Budynek Sądu - ul. Prymasa Wyszyńskiego 2
8. Komin - ul. Częstochowska za „Chemią Czerwoną”
9. Bank Śląski - ul. Zwycięstwa 28
10. Wydział Chemii - „Chemia Biała”, ul. Marcina Strzody 9
11. Dom przy ul. Kłodnickiej 3
12. Hotel (Myśliwski) - Diament, ul. Zwycięstwa 30
13. IKAR, ul. Zwycięstwa 23
14. Poczta Polska, ul. Dolne Wały 8
15. Kościół Św. Barbary, ul. Dworcowa 39
16. Zakład Energetyczny - róg Zwycięstwa i Barlickiego
17. Kościół Wszystkich Świętych, Plac Kościelny 4
18. Dom tekstylny Weichmanna - obecnie bank PKO, ul. Zwycięstwa 37
19. Bank Spółdzielczy - róg Kłodnickiej i Dworcowej
20. Kościół Św. Krzyża, ul. Daszyńskiego 2
21. Ratusz, Rynek
22. Zameczek Piastowski, ul. Pod Murami 2
23. Kamienica - Rynek 26 - róg Bankowej i Bytomskiej
24. Kamienica - Rynek 8 - róg Krupniczej i Raciborskiej (Dom Rzemiosła)
25. Kamienica - Rynek 9
26. Kamienica - Rynek 25
27. Kamienica - Rynek 6 (Dom Plastików)
28. Kamienica - Rynek 15
29. Ogrodzenie szpitala przy ul. Kozielskiej 8
30. Wieża ciśnień przy pl. Grunwaldzkim
31. Portiernia Zajezdni Autobusowej - ul. Chorzowska 150
32. Ławka przy zbiegu ulic Styczyńskiego 2 i Daszyńskiego 56
33. Parter domu przy zbiegu ulic Styczyńskiego i Daszyńskiego
34. Stacja paliw przy ul. Tarnogórskiej 157
35. Wieża ciśnień koło cmentarza Lipowego

... GLIWICZANOM W OPRESJI

dokończenie ze str. 1

Pracownicy OIK oferują na miejscu bezpłatną pomoc psychologiczną, pedagogiczną i terapeutyczną. Organizują psychoterapię indywidualną i grupową, a także zajęcia warsztatowe i treningowe. Pomagają doskonalić umiejętności z zakresu wychowania dzieci i młodzieży, profilaktyki zdrowia, asertywności, opanowywania złości, komunikacji interpersonalnej czy np. pozytywnego myślenia o sobie samym. Tworzą otwarte grupy wsparcia dla ofiar przemocy oraz dla osób, które straciły kogoś bliskiego. Szkolą również personel socjalny, kuratorów sądowych, policjantów, pedagogów szkolnych i nauczycieli. Warsztaty dotyczą m.in. problemów seksualnego wykorzystywania dzieci, pojęcia kryzysu i przemocy domowej.

Sami pracownicy zostali przeszkoleni w dziedzinach: pracy z niedoszłymi samobójcami, a także pomocy ofiarom stręczycieli, sekt religijnych i handlarzy żywym towarem. W ramach swoich obowiązków przeprowadzili również - i nadal przeprowadzają - interwencje środowiskowe. Codziennie udzielają porad prawnych i medycznych. Jak podkreślają, coraz częściej wspierają rodziny dotknięte bezrobociem i kłopotami wychowawczymi - opiekuńczymi, pomagają także osobom niepełnosprawnym i bezdomnym. - *W pierwszym półroczu działalności - od początku lipca do końca grudnia 2005 roku - udzielił się w sumie 481 porad psychologicznych - pedagogicznych* - wylicza skrupulatnie Brygida Jankowska, szefowa OPS w Gliwicach. - *W gronie mieszkańców, którzy zgłosili się wówczas po informacje lub wskazówki, 222 osoby uczyniły to po raz pierwszy. Przeprowadziliśmy także 79 interwencji środowiskowych i wszczęliśmy 7 procedur związanych z tzw. „Niebieską Kartą”. Procedury te stosowaliśmy we współpracy z gliwicką policją, która interweniuje m.in. w przypadkach przemocy domowej, awantur sąsiedzkich, bójek, zakłócania porządku publicznego czy burd na melinach.*

W ubiegłorocznych spotkaniach grup psychoedukacyjnych dla ofiar agresji w rodzinie uczestniczyło 26 gliwiczank. Z konsultacji prawnych ośrodka skorzystało w tym okresie 128 osób, a z konsultacji psychiatrycznych - 16 mieszkańców miasta. Najczęściej sygnalizowanymi pracownikom OIK problemami były: przemoc w rodzinie, alkoholizm i szeroko rozumiane sytuacje kryzysowe. - *W pierwszym miesiącu funkcjonowania przywiązywaliśmy też dużą wagę do rozpropagowania informacji o działaniach naszej placówki. Zgłosiliśmy OIK do bazy danych ogólnopolskiego pogotowia dla ofiar przemocy w rodzinie „Niebieska Linia”. Podjęliśmy współpracę z instytucjami i służbami państwowymi (sądami, prokuraturą, policją, urzędem miasta, szkołami, przedszkolami, domami dziecka, poradnią psychologiczno-pedagogiczną i gminną komisją rozwiązywania problemów alkoholowych). Rozpoczęliśmy również realizację*

wspólnych przedsięwzięć z noclegownią CARITAS przy ul. Liłowej, Punktem Aktywizacji Bezrobotnych przy ul. Zwycięstwa 27, fundacją „Nadzieja”, poradniami „Feniks”, „Partner” i „Dąbrówka” - wylicza Elżbieta Borowiec, dyrektor OIK.

W sierpniu ubiegłego roku w budynku przy ul. Świętokrzyskiej 5 utworzono punkt informacyjno - konsultacyjny dla ofiar przestępstw. Prowadzi go gliwicka policja. W każdą środę w godzinach od 16.00 do 20.00 dyżuruje tam wytypowany funkcjonariusz, który przyjmuje zarówno indywidualnych klientów, jak i zgłoszenia telefoniczne pod numer 032-335-41-50. W listopadzie kierownictwo OPS uruchomiło natomiast w OIK całodo-



foto. W. Baran

bowy hostel - schronienie dla gliwiczank w kryzysie oraz mieszkańcó miasta poszkodowanych w wyniku trudnej sytuacji domowej. Hostel wyposażono w 17 miejsc noclegowych. W ubiegłym roku przebywało tam 11 dzieci i 5 osób dorosłych (kobiety, co podkreśla Brygida Jankowska, objęto terapią indywidualną i grupową). Od listopada wydłużono też informacyjny i poradniczy dyżur telefoniczny dla mieszkańców Gliwic. Numery 032-335-53-40 lub 032-335-53-59 są obsługiwane obecnie przez całą dobę, nie wyłączając weekendów oraz świąt.

- *Ośrodek Interwencji Kryzysowej to jedna z czterech instytucji wsparcia (obok Dziennego Domu Pomocy Społecznej, Środowiskowego Domu Samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz Gliwickiego Ośrodka Integracji Niepełnosprawnych), które funkcjonują pod auspicjami OPS. Placówka jest czynna od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 18.00 (część dzienna dla mieszkańców Gliwic). Hostel i poradnictwo telefoniczne udostępniamy z kolei przez całą dobę, siedem dni w tygodniu - przypomina szefowa Ośrodka Pomocy Społecznej. OIK został stworzony przede wszystkim z myślą o mieszkańcach Gliwic. Każdy gliwiczankin w potrzebie, który zgłosi się do pracowników tej instytucji, może liczyć na fachową radę oraz szybką pomoc. (kik)*

PRZEMOCY MÓWIĄ „NIE”

Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie w Gliwicach, Gimnazjum nr 6 oraz gliwicki oddział Europejskiej Unii Kobiet zapraszają na pokaz prac, nagrodzonych w konkursie „NIE CHCEMY PRZEMOCY W RODZINIE”. Prezentację dokonań uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych można podziwiać w siedzibie GM nr 6 (ul. Przedwiośnie 2) w godzinach funkcjonowania placówki.

Organizatorzy współzawodnictwa postawili sobie za cel uczulenie ludzi na zjawisko przemocy fizycznej i psychicznej. Chcieli również nakłonić społeczeństwo do walki z obojętnością wobec cierpienia drugiego człowieka. Na konkurs przesyłano zatem plakaty o dowolnym formacie, prezentacje multimedialne (maksimum 25 slajdów w programie Microsoft PowerPoint), a także prace literackie o objętości do 4 stron maszynopisu. Każdy uczestnik mógł zgłosić najwyżej dwie prace. Dzieła zespołowe przygotowały grupy liczące maksymalnie do trzech twórców. - *Wyniki rywalizacji ogłosiliśmy na uroczystym otwarciu wystawy pokonkursowej. Przyznaliśmy w sumie 9 miejsc pierwszych (po 2 w kategoriach „poezja”, „proza” i „plakat” oraz 3 w kategorii „prezentacja”), 6 miejsc drugich (po 2 w kat. „poezja”, „proza” i „plakat”), 5 miejsc trzecich (jedno w kat. „proza” i po 2 w kat. „plakat” oraz „poezja”), a także 13 wyróżnień. Nazwiska wszystkich laureatów zamieściliśmy na stronie www.sprgliwice.webpark.pl - relacjonują organizatorzy konkursu. Jurorzy nie mieli łatwego zadania, bowiem do twórczej rywalizacji zgłoszono - bagatela - 250 prac. (kik)*



foto. A. Witwicki

WAŻNE TELEFONY

986

STRAŻ MIEJSKA



Podstawowym i bezpłatnym numerem alarmowym Straży Miejskiej w Gliwicach jest **986**. Należy z niego korzystać w sytuacjach, w których popełniono wykroczenie lub istnieje ryzyko, że dojdzie do jego popełnienia, a także w przypadku, gdy zagrożone jest ludzkie bezpieczeństwo, życie, zdrowie bądź mienie.

Osoba wybierająca numer 986, znajdująca się na terenie Gliwic, zostanie połączona z dyżurnym Straży Miejskiej. W rozmowie telefonicznej musi on uzyskać informacje niezbędne do podjęcia skutecznej interwencji.

Osoba telefonująca powinna podać:

- krótki i konkretny opis zdarzenia,
- dokładny adres lub lokalizację, która w razie potrzeby umożliwi strażnikom miejskim dotarcie na miejsce wydarzeń,
- swoje imię i nazwisko,
- adres oraz numer telefonu, z którego przekazywana jest informacja.

Pamiętajmy!

Strażnik, z którym rozmawiamy musi ustalić, co się wydarzyło oraz określić skalę ewentualnego zagrożenia. Podczas rozmowy telefonicznej poinformuje o przyjęciu zgłoszenia do realizacji. Nie wolno odkładać słuchawki do chwili potwierdzenia przyjęcia zgłoszenia. Przyjmujący wezwanie dyżurny może poprosić np. o potwierdzenie zgłoszenia poprzez oddzwonienie lub dodatkowe dane.

PODSTAWOWE ZADANIA STRAŻY MIEJSKIEJ

1. Zapobieganie popełnianiu wykroczeń i ich ujawnianie.
2. Kontrola przestrzegania przepisów porządkowo-administracyjnych związanych z działalnością publiczną lub obowiązujących w miejscach publicznych.
3. Zabezpieczanie - do czasu przybycia właściwych służb - miejsc popełnienia przestępstwa bądź wykroczenia, a także zabezpieczania miejsc w czasie awarii lub wypadku.
4. Współdziałanie z właściwymi organami, służbami i instytucjami w zakresie informowania o:
 - przestępstwach,
 - wykroczeniach, których ściganie nie należy do Straży Miejskiej,
 - osobach potrzebujących natychmiastowej pomocy lekarskiej,
 - innych nieprawidłowościach i zagrożeniach dla życia i zdrowia ludzi bądź mienia,
 - awariach w sieci telekomunikacyjnej, ciepłowniczej wodno-kanalizacyjnej, energetycznej i gazowniczej,
 - uszkodzeniach dróg i stanie nawierzchni ulic oraz ciągów pieszych, stanie oznakowania i oświetlenia ulic.
5. Dowożenie lub doprowadzenie osób nietrzeźwych do Izby Wytrzeźwień lub ich miejsca zamieszkania (jeżeli osoby te dają powód do zgorznięcia w miejscu publicznym, znajdują się w okolicznościach zagrażających ich życiu lub zdrowiu albo zagrażających życiu i zdrowiu innych osób).
6. Kontrola utrzymania ładu i czystości na terenie miasta,
7. Ochrona porządku podczas zgromadzeń i innych imprez publicznych.

Mariusz Kopeć
rzecznik prasowy CRG

JAZDA NIE BĘDZIE SIĘ ŚLIMACZYĆ

dokończenie ze str. 1

Kamień węgielny pod budowę kompleksu wmurowano 19 stycznia br. Realizację handlowej inwestycji powierzone katowickiej firmie „BUDUS”. Łączna powierzchnia handlowa przyszłego kompleksu wyniesie 3,6 ha, a całkowita - 4,2 ha. Projektanci założyli, że będzie on miał postać tradycyjnego centrum handlowego z dużymi „sklepa-mi-kotwicami” (CARREFOUR i LEROY MERLIN), a także galerią handlowo-gastronomiczną, liczącą ok. 70 mniejszych sklepów oraz 4 restauracje i kawiarnie.

Porozumienie zawarte przy tej okazji między miastem Gliwice a firmą „CARREFOUR-POLSKA” przewidywało m. in. budowę węzła komunikacyjnego na tzw. „starej autostradzie” - Drodze Krajowej nr 88 (od niedawna - Aleja Jana Nowaka-Jeziorańskiego). Ustalono, że inwestycja zlokalizowana w sąsiedztwie obiektu handlowego CARREFOUR'A i sfinansowana w całości (ok. 20 milionów zł) z jego środków będzie ważnym elementem nowego układu komunikacyjnego miasta, zapewniając jednocześnie zmotoryzowanym klientom sprawny dojazd do kompleksu usytuowanego w rejonie ulic Okulickiego i Nadrzecznej. Do kasy miejskiej wpłynęło zarazem od inwestora **7 milionów zł** z tytułu przekazanej darowizny na realizację miejskich inwestycji drogowych oraz **17,2 miliona zł** z tytułu zamiany gruntów.

Dla wszystkich stało się też jasne, że przy sposobności miasto wzbogaci się o ok. **1.650 cennych miejsc parkingowych** w okolicy Cmentarza Centralnego. Będą one służyć nie tylko osobom przyjeżdżającym na zakupy do nowego hipermarketu. - *W dniu Wszystkich Świętych nasz obiekt będzie nieczynny. Odwiedzający w tym dniu*

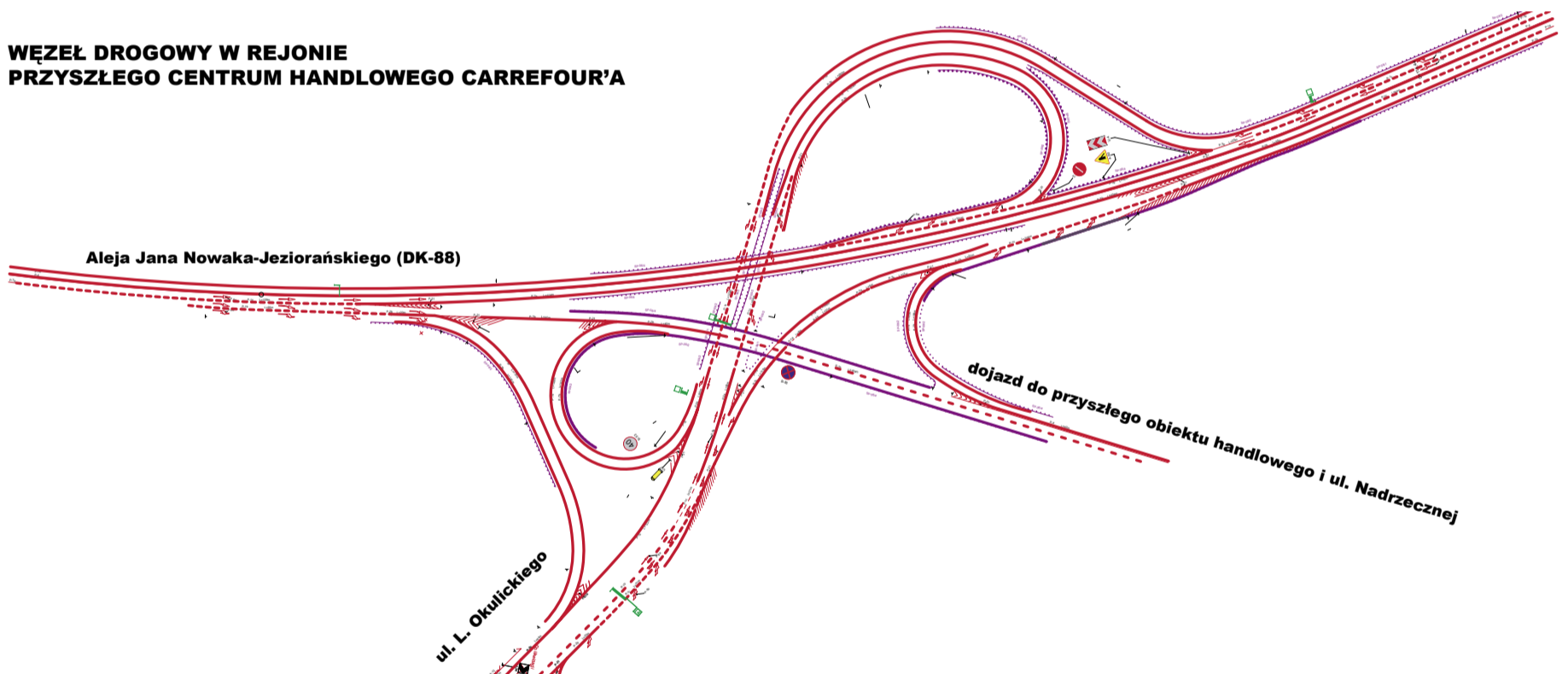
stowych. Każda z łącznic (nazywanych też potocznie „ślimakami drogowymi”) zapewni pojazdom bezpieczne, bezkolizyjne włączenie się do ruchu na trasie, jak również zjazd z trasy do centrum miasta. Umożliwią to skrzyżowania dwupoziome. Budowa jednego z dwóch wymaganych obiektów mostowych jest zaawansowana w 75 %. Zainstalowano już płytę pomostową. Drugi obiekt, który połączy DK-88 z przyszłą halą handlową CARREFOUR'A, jest w części gotowy - stopień zaawansowania robót wynosi ok. 50%. Ponadto powstał 40 - metrowy mur oporowy, który ma za zadanie poszerzenie jezdni DK-88 na tym odcinku trasy - mówi Waldemar Macyszyn, dyrektor techniczny PRUIM.

- Codziennie na placu budowy pracuje około 90 osób z naszego przedsiębiorstwa i innych firm. Korzystamy z usług różnych podwykonawców, w tym m.in. firmy „Mosty - Śląsk” z Katowic (obiekty mostowe, mur oporowy) oraz Zakładu Instalacji Budowlanych „Szostak-Duda” z Gliwic

drogowy powinien być oddany do użytku do końca lipca. Termin ten z pewnością zostanie dotrzymany - wyjaśnia Arkadiusz Kasper, kierownik budowy układu drogowego w rejonie przyszłego hipermarketu CARREFOUR'A.

Inwestor nie ukrywa swojej pochlebnej opinii na temat sposobu realizacji drogowej inwestycji. - Przedsiębiorstwo Remontów Ulic i Mostów w Gliwicach wywiązuje się rzetelnie i terminowo ze swoich obowiązków. Ro-

WĘZEL DROGOWY W REJONIE PRZYSZŁEGO CENTRUM HANDLOWEGO CARREFOUR'A



groby bliskich na Cmentarzu Centralnym będą mogli spokojnie korzystać z miejsc parkingowych przed halą - informował Andrzej Hojn, pełnomocnik inwestora.

W tekście porozumienia zapisano ponadto, że przy realizacji całego przedsięwzięcia inwestor nawiąże współpracę z lokalnymi przedsiębiorstwami budowlanymi i montażowymi na zasadach „konkurencyjnej oferty rynkowej”. Firma zobowiązała się również do „preferencyjnego zatrudniania mieszkańców Gliwic przy naborze pracowników do przyszłego centrum handlowo-usługowego CARREFOUR”. W tym celu dołoży starań, aby gliwiczanie stanowili „co najmniej 80 % łącznej liczby osób zatrudnionych” w hipermarkecie na podstawie umów o pracę.

Budowę nowego węzła drogowego rzeczywiście powierzono lokalnej firmie - Przedsiębiorstwu Remontów Ulic i Mostów w Gliwicach. - *Realizacja tej inwestycji w miejscu połączenia DK-88 z ul. Okulickiego rozpoczęła się 7 listopada ubiegłego roku. W pierwszej kolejności wykonaliśmy roboty ziemne i prace kanalizacyjne. Z początkiem grudnia odcinek DK-88 został zamknięty dla ruchu kołowego w celu budowy projektowanych wiaduktów. Wytyczyliśmy stosowne objazdy. Remont ok. 700-metrowego odcinka DK-88 (od mostu nad Kłodnicą do Cmentarza Centralnego) jest już obecnie na ukończeniu. Do wykonania pozostała jeszcze budowa dwóch łącznic drogowych (po północnej i południowej stronie trasy) oraz dwóch obiektów mo-*

(kanalizacja deszczowa). Stan zaawansowania całej inwestycji wynosi ok. 60-70%. Nie ma opóźnień w realizacji przedsięwzięcia, pomimo długotrwałej zimy, która - jak wiadomo - nie sprzyjała prowadzeniu robót budowlanych. Planowany termin ukończenia prac to 8 lipca br. Cały węzeł

boty idą pełną parą. Jestem przekonany, że latem obiekt zostanie przekazany do eksploatacji. Dotyczy to nie tylko węzła drogowego, ale całego kompleksu handlowego - stwierdza Andrzej Hojn, pełnomocnik firmy CARREFOUR-POLSKA. (luz)



PAMIĘCI ZMARŁYCH KSIĘŻY

W minioną niedzielę, 7 maja, w Kościele pw. Matki Boskiej Kochawiejskiej (ul. Kopernika 63a) zorganizowano uroczysty koncert poświęcony pamięci księży jezuitów z Gliwic - o. Sylwestra Witoszka, proboszcza parafii oraz o. Dariusza Zazałowskiego, wikarego. Zginęli oni w tragicznym wypadku drogowym w 2004 roku. Druga rocznica ich śmierci została uczczona wspólnym staraniem stowarzyszenia „KOPERNIK”, gliwickiego samorządu oraz Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Gliwicach. W murach kościoła zabrzmiało majestatyczne „REQUIEM d-moll” Wolfganga Amadeusza Mozarta w wykonaniu Gliwickiej Orkiestry Kameralnej, solistów Opery Śląskiej i chóru PSM. Koncert został bardzo ciepło przyjęty przez wiernych - artyści trzykrotnie bisowali. Warto dodać, że zmarli księża byli powszechnie lubiani przez mieszkańców Osiedla Kopernika, a muzyka była prawdziwą pasją życiową o. Sylwestra Witoszka. (luz)



foto. M. Budny

WARCI KRYSZTAŁU

Akademicki Chór Politechniki Śląskiej pod dykcją Tomasza Giedwilly wyśpiewał Grand Prix XIV Ogólnopolskiego Festiwalu Polskiej Pieśni Chóralnej w Katowicach (3 maja 2006 r.). Gliwicki zespół zaprezentował pięć utworów: „Nieście chwałę mocarze” Mikołaja Gomółki, „Omni die dic Mariae...” Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego, „Chwali dusze moja...” i „Regina coeli” Romualda Twardowskiego oraz „Miserere” Andrzeja Koszewskiego.

- Do finału w katowickim Zespole Szkół Muzycznych im. Karola Szymanowskiego zakwalifikowało się 17 chórów - opowiada Krzysztof Chlipalski, prezes Akademickiego Chóru Politechniki Śląskiej w Gliwicach. - *Śpiewaków oceniało jury w składzie: prof. Roman Grucza (Akademia Muzyczna w Gdańsku), prof. Jan Wojtacha oraz prof. Józef Świder (Akademia Muzyczna w Katowicach). Jurorzy brali pod uwagę dobór repertuaru, emisję głosu, intonację, artykulację, dykcję, rytmikę, tempo (tzw. agogikę), frazowanie, dynamikę, a także ogólny wyraz artystyczny występu. Otrzymaliśmy Grand Prix w postaci kryształowego pucharu. To bardzo satysfakcjonująca nagroda, ponieważ pracujemy pod dykcją Tomasza Giedwilly od niecałych pięciu miesięcy. Wygranej pogratulował nam m.in. poprzedni dyrygent chóru, prof. Czesław Freund.*

Warto podkreślić, że Festiwal Polskiej Pieśni Chóralnej jest organizowany co dwa lata przez Oddział Śląski Polskiego Związku Chórów i Orkiestr (PZChO). Imprezę wspierają: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Edukacji Narodowej, marszałek województwa śląskiego, Śląski Związek Gmin i Powiatów oraz władze Katowic. Eliminacje odbywają się w 21 oddziałach PZChO, a artyści rywalizują między sobą w siedmiu kategoriach. (kik)



Stowarzyszenie „Śląski Jazz Club” przygotowuje kolejny „Czwartek jazzowy”. 18 maja w siedzibie klubu przy Placu Inwalidów Wojennych 1 w Gliwicach wystąpi formacja „GRZEGORZ KAPOLKA & BIG BANG ELECTRIC JAZZ GROUP”.

CZWARTEK JAZZOWY

Lider zespołu jest absolwentem Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach. Należy do grona czołowych polskich gitarzystów jazzowych. Współpracował dotąd z wieloma znanymi artystami jazzowymi i bluesowymi w naszym kraju - Grażyną Łobaszewską, Krystyną Prońko, Ewą Urygą, Jorgosem Skoliasem, Wojciechem Staroniewiczem, Zbigniewem Jakubkiem, Krzysztofem Ścierańskim, Antymosem Apostolisem. Na swoim koncercie ma trzy autorskie albumy. W Gliwicach będą mu towarzyszyć młodzi muzycy: Stanisław Sroka - gitara, Paweł Janik - gitara basowa, Łuśasz Kurek - perkusja. Są to studenci bądź absolwenci Instytutu Jazzu Akademii Muzycznej w Katowicach. Zaprezentują utwory stanowiące połączenie najnowszych trendów elektrycznego jazzu i bluesa. Koncert rozpocznie się o godz. 20.00. Jego współorganizatorem jest gliwicki samorząd. (luz)

GALERIA „BB”

Gliwicki samorząd, Klub Inicjatyw Kulturalnych „Perelka” oraz Oddział Gliwicko - Zabrzejski Związku Polskich Artystów Plastyków zapraszają na wystawę malarstwa i tkani - Ewy ZAJLER - PŁATEK. Ekspozycja została otwarta 21 kwietnia w siedzibie „Perelki” przy ul. Studziennej 4. Przedsięwzięcie to zainaugurowało działalność Galerii „BB” - miejsca upamiętniającego dokonania niezwykłej już animatorki kulturalnej, Barbary Bień.

- *Staram się tworzyć obrazy, które pozytywnie wpływają na psychikę człowieka. Są one uzewnętrznieniem mojej osobowości, myśli, uczuć i doznań - zwierza się gliwiczanka Ewa Zajler - Płatek. Artystka jest absolwentką Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Zajmuje się malarstwem i rysunkiem oraz tworzeniem barwnych gobelinów. W swej piętnastoletniej karierze zorganizowała siedem prezentacji indywidualnych i uczestniczyła w dziesięciu wystawach zbiorowych. Obecnie pracuje jako nauczyciel przedmiotów plastycznych (rysunku i malarstwa) w Ogólnokształcącej Szkole Sztuk Plastycznych w Zabrze. Wystawę jej prac będzie można podziwiać do 19 maja, w godzinach funkcjonowania „Perelki”. (kik)*

Wzorem lat ubiegłych w programie „Wiosny Gliwickiej” znów przewidziano muzyczne imprezy plenerowe pod wspólną nazwą „Grająca Starówka”. Na pięciu estradach usytuowanych w obrębie Starego Miasta wystąpią zespoły i wykonawcy prezentujący różne rodzaje muzyki. Koncerty odbywać się będą równocześnie, stwarzając zgromadzonej publiczności możliwość swobodnego wyboru estrady. Wstęp wolny. Organizatorem całego przedsięwzięcia jest gliwicki samorząd.

GRAJĄCA STARÓWKA

Tegoroczna - piąta już z rzędu - „Grająca Starówka” będzie rozbrzmiewać w sobotę i niedzielę, 20 i 21 maja, w godzinach od 18.00 do 21.30. Tradycyjnie więc wybrano przedostatni weekend maja, jak w latach poprzednich. Dwudniowe imprezy będą w tym roku przebiegać pod hasłem „FESTIWALE, FESTIWALE...”. Na każdej z estrad pojawią się artyści kojarzeni z innym ogólnopolskim festiwalem muzycznym. Poszczególne koncerty będą „zwiastunami” popularnych festiwali, organizowanych od lat w różnych miastach na terenie całego kraju (Opolu, Mrągowie, Krynicy, Zamościu itp.).

Sobota, 20 maja:

RYNEK - „BRUNETKI, BLONDYNKI...” (Europejski Festiwal Im. Jana Kiepury w Krynicy), program przygotowany przez Gliwicki Teatr Muzyczny, prowadzenie - Paweł Gabara; ULICA KRÓTKA - „AKTORZY ŚPIEWAJĄ PIOSENKI” (Przełęcz Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu), program przygotowany pod kierunkiem Jana Poprawy, znanego krytyka muzycznego i jurora wielu festiwali; ULICA SZKOLNA - „MŁODZIEŻ GRA JAZZ” (Jazz Juniors Festival w Krakowie), program przygotowany przez Śląski Jazz Club - zespoły „Grawitacja” i „Karolina Glazer Quintet”; KACZYNIC - „RIEDEL Z NAMI” (Festiwal Bluesowy im. Ryszarda Riedla w Tychach), wykonawcy - Jan Skrzek z zespołem oraz „Grupa Manitou”; ULICA GRODOWA - „ZWIASTUN CANTATE DEO” (Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej „Cantate Deo” w Gliwicach), wykonawcy - Klaudia Walencik, zespoły „Catharsis”, „Od teraz na zawsze” (i inni).

Niedziela, 21 maja:

RYNEK - „OD OPOLA DO OPOLA” (Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu), wykonawcy - Darek Nowicki, Krystyna Giżowska, Felicjan Andrzejczak, prowadzenie - Zygmunt Kiszakiewicz; ULICA KRÓTKA - „ŚPIEWAJMY POEZJĘ” (Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe „Śpiewajmy poezję” w Olsztynie), wykonawcy - „Czerwony Tulipan”, „Lubelska Federacja Bardów”; ULICA SZKOLNA - „JAZZOWY ZAMOŚĆ” (Międzynarodowy Festiwal Wokalistów Jazzowych w Zamościu), program przygotowany przez Śląski Jazz Club - zespoły „Programm”, „JWP.ORG”; KACZYNIC - „W DRODZE DO WĘGORZEWA” (Festiwal Muzyki Rockowej w Węgorzewie), wykonawcy - „Epoka” (Czechy), „Popiół” (Polska); ULICA GRODOWA - „Z MRĄGOWA DO GLIWIC” (Piknik Country w Mrągowie), wykonawcy - Cezary Markiewicz i zespół „Colters”, „Quied Monks”, prowadzenie - Korneliusz Pacuda.

Na niektórych uliczkach przewidziano ponadto występy wykonawców reprezentujących amatorski ruch artystyczny. Zakłada się, że w sąsiedztwie każdej z estrad staną ogrodowe stoliki z parasolami. „Grająca Starówka” będzie miała charakter muzycznego pikniku pod gołym niebem. Organizatorzy zastrzegają sobie jednak prawo zmian w programie. Dodać jeszcze warto, że po zakończeniu niedzielnych koncertów zaplanowano w siedzibie Śląskiego Jazz Clubu przy Placu Inwalidów Wojennych występ grupy „Paweł Piec Quartet”. Będzie on połączony z promocją książki „Jazz Club HELIKON, 1958-1966” pod redakcją Grzegorz Tusiewiczza (wspomnienia byłowców znanego krakowskiego klubu, słynącego w przeszłości z popularyzacji jazzu). Wstęp wolny. (luz)

foto. archiwum Akademickiego Chóru Politechniki Śląskiej

W ZDROWYM CIELE...

► Już po raz trzynasty II LO im. Walerego Wróblewskiego zorganizowało Mistrzostwa Gliwic Szkół Ponadgimnazjalnych w Pływaniu. Do rywalizacji przystąpiło 167 uczniów z 13 miejskich placówek edukacyjnych. Zawody rozegrano w pięciu konkurencjach indywidualnych (na dystansie 4 x 25 m stylem zmiennym, a na dystansie 50 m stylami: grzbietowym, dowolnym, klasycznym i motylkowym). Zorganizowano również wyścig sztafet pływackich (4 x 50 m stylem zmiennym). Pierwsze miejsce w kategorii dziewcząt i chłopców zajęli reprezentanci I LO. Drugie miejsca przypadły sportowcom z LO nr II i VIII oraz Zespołu Szkół Łączności. Najlepsi pływacy otrzymali pamiątkowe puchary i koszulki.

► Około 124 zawodników w wieku od 5 do 18 lat - członków GLIWICKIEGO KLUBU KARATE KYOKUSHIN - uczestniczyło w kwietniowym VII Gliwickim Turnieju Karate Kyokushin Dla Dzieci i Młodzieży. Impreza w hali sportowej przy ul. Jasnej była sprawdzianem postępów w treningach i okazją do stawienia pierwszych kroków w widowiskowej dyscyplinie. Najmłodszy karatecy rywalizowali w pokazach „kata”, czyli formach technicznych. Nieco starsi wypróbowywali swe umiejętności w walkach z ograniczonym kontaktem („kumite light kontakt”), a juniorzy - w walkach z pełnym kontaktem (tzw. „kumite”). - *Ciekawą i dość spektakularną częścią turnieju okazały się walki reżyserowane. Widzowie mogli podziwiać nie tylko sprawność, ale też inwencję wysportowanej młodzieży - opowiada Maciej Marszałek z Klubu Karate Kyokushin.*



W gonie zwycięzców znaleźli się: Wiktor Kaniewski, Michał Jajoszka i Jakub Feliks (kata młodzików), Szymon Franczyk, Ewa Stawiarczyk i Małgorzata Jaworska (kata kadetów), Elżbieta Jaworska, Paweł Stawiarczyk i Kamil Kaniewski (kata juniorów młodszych), Kamil i Wiktor Kaniewscy, Wiktor Kozakiewicz i Zygmunt Kulczyka, Aleksandra Kulczyka i Katarzyna Janoszka (walki reżyserowane), Małgorzata Jaworska, Małgorzata Zasada, Ewa Siwek i Katarzyna Schiffner (light kontakt dziewcząt), Szymon Franczyk, Dawid Ludwig, Mateusz Kogut i Dennis Zientek (light kontakt chłopców), Maria Szewczyk, Monika Nawrocka, Dorota Homa i Katarzyna Palonka (kumite kobiet) oraz Nikodem Wróblewski, Szymon Marcinów, Paweł Stawiarczyk i Kamil Kaniewski (kumite mężczyzn).

► W kwietniowych zawodach półfinałowych w piłce ręcznej dziewcząt oraz koszykówce chłopców bardzo dobrze zaprezentowali się przedstawiciele gliwickich gimnazjów. Mistrzowie naszego rejonu rywalizowali w dwóch miastach: Zabrze (drużyna męska) i Rudzie Śląskiej - Bielszowicach (drużyna dziewcząt). Piłkarki ręczne z gliwickiej „szóstki” pokonały po ciężkiej walce Gimnazjum nr 2 z Tarnowskich Gór. Koszykarze z GM nr 5 ograli z kolei gospodarzy turnieju - zabrzańskie Gimnazjum nr 15. - *Obydwa zespoły z Gliwic awansowały do finałów Wojewódzkiej Gimnazjady Młodzieży Szkolnej - podkreśla Wiesław Prymaczenko, prezes Szkolnego Związku Sportowego i nauczyciel wychowania fizycznego w ZSO nr 4.*

► W ostatni poniedziałek miesiąca rozegrane zostały rejonowe zawody w mini - piłce siatkowej z udziałem mistrzowskich zespołów z Gliwic oraz dziewcząt i chłopców ze Szkoły Podstawowej w Paczynie. Najlepsi gracze naszego miasta (drużyna męska SP nr 5 oraz dziewczęta z SP nr 12) rywalizowali w hali gimnastycznej gliwickiej SP nr 12 z mistrzami powiatu ziemskiego. Do półfinałów Wojewódzkiej Igrzysk Młodzieży Szkolnej awansowali siatkarze i siatkarki z Paczyny. W maju zawalczą o kolejną, dobrą lokatę - tym razem w Zabrzu. (kik)

LUBISZ „SIATKĘ”?

Wzorem lat poprzednich Gliwickie Towarzystwo Sportu i Kultury „SiKReT” ogłasza nabór dziewcząt z klas piątych szkół podstawowych (rocznik 1994) do kolejnej, otwieranej w mieście, sekcji siatkarskiej. - *Wymagamy dobrego stanu zdrowia, zaliczenia testu sprawnościowego oraz posiadania minimum 150 cm wzrostu - podkreśla trener Jan Góral. - Spotkanie naborowe odbędzie się w sobotę, 13 maja, w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Techniczno - Informatycznych przy ul. Chorzowskiej 5. Początek - godz. 10.00. Prosimy o przyniesienie ze sobą stroju i obuwi sportowego. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 0601-474-498 lub za pośrednictwem poczty elektronicznej (e-mail: sportsmen@gl.pl). (kik)*

O KROK OD PODIUM...

... znalazł się pod koniec kwietnia pierwszy zespół gliwickich siatkarzy - samorządowców. Podczas rozgrywanych w Redzie X Mistrzostw Polski w Piłce Siatkowej Pracowników Samorządowych drużyna Janusza A. Siejko (Wydział Budżetu i Analiz UM) w składzie: Adam Wolański (ZBM I), Damian Cichorz (Wydział Spraw Obywatelskich UM), Janusz Bismor (Wydział Podatków i Opłat UM), Rafał Marek (Dom Pomocy Społecznej), Adam Sarkowicz (Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 10), Beata Wieczorek (Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych UM), Żaneta Kurasz (Straż Miejska) oraz Agnieszka Ziarek - Blitek (Miejski Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności) uległa w walce o brąz ubiegłorocznemu wicemistrzowi kraju - reprezentacji Stargardu Szczecińskiego. W zawodach uczestniczyło 41 zespołów z około 40 miast. (kik)

WIRTUALNE BIBLIOTEKI

ikonk@

W dwóch terenowych placówkach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gliwicach wprowadzono od niedawna cenne udogodnienie dla czytelników. Dotyczy to filii nr 16 w Sośnicy (ul. Skarbnika 3) oraz filii nr 19 przy Placu Inwalidów Wojennych 3. Można tam korzystać z bezpłatnych stanowisk komputerowych - tzw. czytelni internetowych IKONK@. Warunkiem swobodnego przeglądania stron www na komputerze stacjonarnym jest okazanie ważnej karty biblioteczej, potwierdzającej zapis do „szesnastki” lub „dziewiętnastki”.

Program IKONK@ - efekt wspólnych prac Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji - polega na uruchamianiu punktów powszechnego dostępu do Internetu (tzw. PIAP - Public Internet Access Point) we wszystkich bibliotekach publicznych, posiadających stałe łącza internetowe. Każda nowopowstała IKONK@ otrzymuje bezpłatnie 3 komputery PC wyposażone w system operacyjny Linux, pakiet biurowy i program antywirusowy oraz sprzęt sieciowy typu Wi-Fi. Koszty utrzymania czytelni (opłaty za połączenia i energię elektryczną, abonament za korzystanie z Internetu, ubezpieczenie) są finansowane z budżetu władz samorządowych. Punkty internetowe funkcjonują w godzinach pracy bibliotek.

- *Użytkownicy gliwickich IKONEK mogą na razie zapisywać pozyskane materiały na miękkich dyskiety, nabywanych u dyżurujących bibliotekarzy (cena dyskiety - 70 groszy za sztukę). Chwilowo nie ma też możliwości wykonywania wydruków oraz nagrywania informacji na płytę CD, ponieważ nie otrzymaliśmy od ministerstwa nagrywarki oraz drukarki. Wkrótce jednak jeden z tych problemów się rozwiąże. Kupimy drukarki z własnych środków inwestycyjnych. Z tego powodu drukowanie dokumentów będzie usługą dodatkową i odpłatną - wyjaśnia Izabela Kochańczyk z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gliwicach. Zasady korzystania ze stanowisk komputerowych określa już odrębny regulamin, dostępny w czytelni oraz na stronie www.biblioteka.gliwice.pl.*

Zdaniem pomysłodawców programu IKONK@, realizacja tego przedsięwzięcia stwarza szansę na trwałą zmianę oblicza wszystkich polskich bibliotek. Mają one być kojarzone z wiedzą, informacją i postępem. Powinny oferować łatwy i szybki dostęp do wszelkich zasobów edukacyjnych, w tym do zbiorów Polskiej Biblioteki Internetowej. (kik)

MBP w Gliwicach zaprasza również do korzystania z płatnych stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu, utworzonych w:

- Biblioteka Centralnej przy ul. Kościuszki 17 (czynna od poniedziałku do piątku od 9.00 do 19.00, a w soboty od 9.00 do 14.00),
- Filii nr 5 przy ul. Perkoza 12 (os. Sikornik),
- Filii nr 9 przy ul. Czwartaków 18 (os. Gwardii Ludowej),
- Filii nr 13 przy ul. Paderewskiego 70 (os. Obrońców Pokoju),
- Filii nr 15 przy ul. Piastowskiej 3 (os. Trynek),
- Filii nr 21 przy ul. Syriusza 30 (os. Kopernika).

Opłata wynosi 2 złote za godzinę korzystania z Internetu, cena wydruku w formacie A4 wynosi 20 groszy, a zakup dyskiety lub płyty to wydatek w wysokości 70 groszy.

TO NIE ŻARTY!...

„... Ostrożność nigdy nie zawodzi!”. Pod takimi hasłami zaplanowano sześć spotkań z uczniami klas trzecich gliwickich „podstawówek”, organizowanych w ramach programu BEZPIECZNE GLIWICE. Pomysłodawcy imprezy - gliwicy urzędnicy, policjanci i strażnicy miejscy - chcą wskazać najmłodszym typowe zagrożenia, czyhające na dzieci podczas kontaktów z obcymi oraz w trakcie zabaw na podwórku, w szkole, w lesie czy nad wodą. Zamierzają również wpoić słuchaczom najważniejsze zasady, pozwalające unikać w przyszłości groźnych i stresujących sytuacji życiowych. Cykl pogadanek odbędzie się m.in. w czwartek (11 maja) w auli Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach przy ul. Powstańców Warszawy 12. W programie znajdą się zarówno prelekcje, jak i występ teatru „Nie - Wielki” z Opola. Organizatorzy przewidzieli spotkania o godz. 9.00, 10.30 oraz 12.00. (kik)

ŚLADAMI HISTORII

W poprzednim wydaniu MSI starałam się przedstawić możliwości wykorzystania architektury industrialnej do celów mieszkalnych i komercyjnych. Problem zachowania i ratowania obiektów przemysłowych ma jednak szerszy charakter. Takie budowle mogą bowiem pełnić dziś jeszcze inną rolę - skansenów bądź muzeów z zachowanym oryginalnym wystrojem i wyposażeniem wnętrza.

Dobrym przykładem jest bez wątpienia muzeum w Zabrze na terenach dawnej kopalni „Królowa Luiza”. Zachowano tam oryginalną maszyną parową. Samo tworzenie wystaw muzealnych w dawnych obiektach przemysłowych nie jest dziś jednak magnesem przyciągającym ludzi. Widzów należy zaskoczyć i zaintrygować. Trzeba mieć pomysły zorganizowania niekonwencjonalnej ekspozycji. Zrobiono to np. w stolicy - Muzeum Powstania Warszawskiego powstało w zabudowaniach dawnej elektrowni tramwajowej. Obok wystawy broni i mundurów wyświetlany jest w zaaranżowanej salce - przypominającej czasy wojenne - interesujący film o przebiegu Powstania '44. Całość dopełniają piosenki i muzyka z tamtych lat.

W Gliwicach na uwagę zasługuje m.in. kolekcja zabytkowych eksponatów - urządzeń i akcesoriów oryginalnego wyposażenia historycznej rozgłośni radiowej w zabudo-

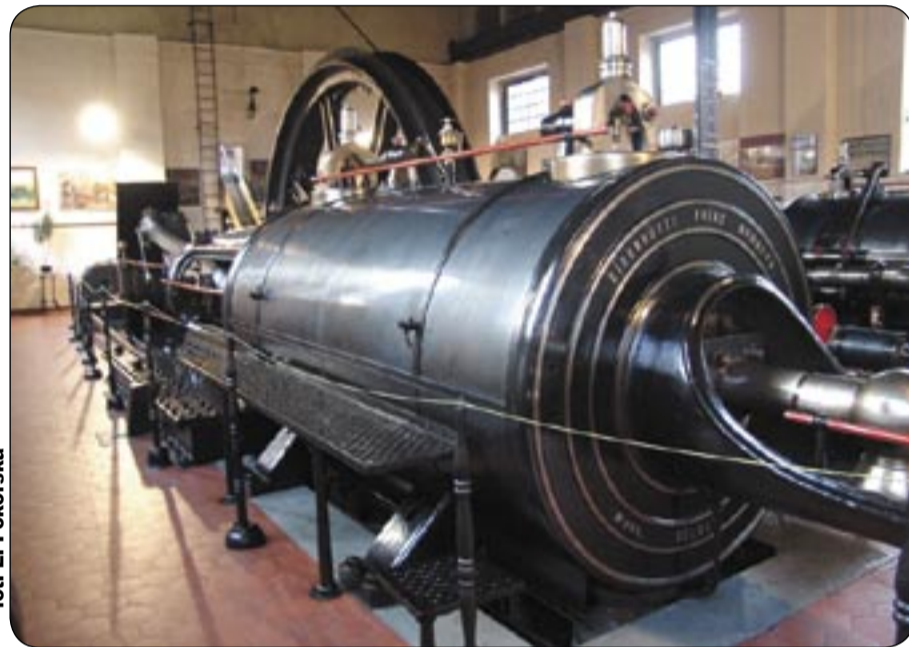


waniach dawnej Radiostacji Gliwickiej przy ul. Tarnogórskiej. W Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych przy ul. Robotniczej możemy natomiast obejrzeć ciekawy zestaw dawnych i współczesnych pomników pod gołym niebem. Muzeum utworzone na terenie miejskiej oczyszczalni ścieków w rejonie ulic Nadrzecznej i Edisona sąsiaduje natomiast z nowymi zabudowaniami technicznymi. Zostały one jednak wzniesione przez inwestora w taki sposób, aby nawiązywały harmonijnie do zabytkowych obiektów. Uwzględniono konieczne wymagania konserwatorskie. Dzięki temu istnieje tam zespół budynków, które dla niewtajemniczonych stwarzają wrażenie obiektów pochodzących z tego samego okresu.

Na wykorzystanie czeka w mieście wiele obiektów, w tym np. wieże ciśnieniowe w kilku dzielnicach Gliwic. Nie jest wykluczone, że właściciel terenu przy ul. Piwnej, zajmowanego w przeszłości przez Hutę GLIWICE, zechce uruchomić w dawnej wieży ciśnieniowej kawiarnię z punktem widokowym. Byłoby to z pewnością rozwiązanie efektywne i niekonwencjonalne (na wzór berlińskiej wieży telewizyjnej). Wiadomo jednak, że taka inwestycja wymagałaby bardzo dużych nakładów finansowych.

A kiedy nie można już w żaden sposób uratować zabytkowego obiektu, pozostaje tylko wykonanie pełnej dokumentacji konserwatorskiej budynków i wyposażenia. Chociaż tyle warto zostawić dla następnych pokoleń.

Ewa Pokorska
miejski konserwator zabytków



fot. E. Pokorska

WSPÓŁPRACUJĄ Z NAMI



HARMONOGRAM WYWOZU PRZEDMIOTÓW WIELKOGABARYTOWYCH

MAJ 2006 r.

- 12.05 - obszar pomiędzy ulicami Daszyńskiego, Wieczorka, Al. Korfańtego i Kościuszki,
- 13.05 - centrum pomiędzy ulicami Dolnych Wałów i Górnych Wałów,
- 15.05 - Akademicka, M. Strzody, Wyszyńskiego, Pl. Piłsudskiego, Gruszczyńskiego, Wybrz. Wojska Polskiego, Berbeckiego od Dolnych Wałów do Kłodnicy,
- 16.05 - Kościuszki od ulicy Chopina do ulicy Ziemowita,
- 17.05 - Jana Pawła II, Dworcowa, Mikołowska, Dunikowskiego,
- 18.05 - Wrocławska, Częstochowska, Łużycka, Kujawska z ulicami przyległymi,
- 19.05 - Bojkowska do Kopalnianej, Kopalniana, Lotników, Ratowników Górniczych,
- 20.05 - Pszczyńska wraz z ulicami przyległymi,
- 22.05 - Jasna, Gwarków, Kochanowskiego, Bajana,
- 23.05 - Os. Zubrzyckiego, Trynek,
- 24.05 - Os. Sikornik,
- 25.05 - Marzanki, Opawska, Skowrończa, Jaskółcza, Ziębia, Kosów, Drozdów,
- 26.05 - Rybnicka, Czapli, Żurawia i ulice przyległe,
- 27.05 - Os. Operetka, Nowy Świat, Zygmunta Staroego,
- 29.05 - obszar pomiędzy ulicami Słowackiego, Kościuszki, Daszyńskiego,
- 30.05 - obszar pomiędzy ulicami Styczyńskiego, Andersa, Daszyńskiego, od ulicy Husarskiej do ulicy Ficka,
- 31.05 - Dolnej Wsi, Wójtowska, Słoneczna, Południowa, Zachodnia.

CZERWIEC 2006 r.

- 1.06 - Daszyńskiego od Ciupków do Tokarskiej,
- 2.06 - dzielnica Ostropa od ulicy Tokarskiej,
- 3.06 - dzielnica Wilcze Gardło,
- 5.06 - Sośnica - Os. Żeromskiego, Sikorskiego oraz ulice przyległe po prawej stronie od ulicy Młodzieżowej do ulicy Młodego Górnika,
- 6.06 - Sośnica - os. Bema, Sikorskiego oraz ulice przyległe po lewej stronie od ulicy Wielickiej do ulicy Sztygarskiej,
- 7.06 - Jagiellońska. Błog. Czesława, Zabrska, W. Pola, Robotnicza, Franciszkańska, Królewskiej Tamy wraz z ulicami przyległymi,
- 9.06 - Wybrzeża Armii Krajowej, Boh. Getta Warsz., Plac Piastów, Piwna, Mitregi,
- 10.06 - Chorzowska lewa strona oraz ulice przyległe z lewej strony: Elżbiety, Młodego Hutnika, Idy, Grażyny,
- 12.06 - Chorzowska prawa strona oraz ulice przyległe od Okrzei do Dębowej,
- 13.06 - obszar pomiędzy ulicami: Traugutta, Dąbrowskiego, Poniatowskiego, Skowrońskiego,
- 14.06 - Tarnogórska prawa strona z przyległymi do DK88 oraz Podlesie z przyległymi,
- 16.06 - Tarnogórska lewa strona z przyległymi do DK88 oraz obszar pomiędzy ulicami: Kolberga, Warszawska, Lubliniecka, Toszecka z przyległymi,
- 17.06 - Os. Powstańców Śląskich oraz obszar pomiędzy ulicą Warszawską, Toszecką a DK88,
- 19.06 - Os. Obrońców Pokoju, Strzelnicza, Myśliwska z ulicami przyległymi,
- 20.06 - obszar pomiędzy ulicami: Portową, Jana Śliwki a Toszecką do DK88.



Powiatowy Urząd Pracy informuje...

Poszukiwani:

- **główny księgowy (księgowość budżetowa)** - wykształcenie wyższe, doświadczenie, miejsce pracy: Gliwice,
- **inspektor ds. budowlanych** - wykształcenie wyższe techniczne (inżynieria sanitarna lub pokrewne kierunki), zdolność analitycznego myślenia, miejsce pracy: Katowice,
- **nauczyciel praktycznej nauki zawodu (malarz - tapeciarski, murarz)** - wykształcenie wyższe, przygotowanie pedagogiczne, specjalność zgodna z nauczaniem przedmiotem, miejsce pracy: Gliwice,
- **nauczyciel przedmiotów zawodowych (instalacje sanitarne)** - wykształcenie wyższe, przygotowanie pedagogiczne, specjalność zgodna z nauczaniem przedmiotem, miejsce pracy: Gliwice,
- **nauczyciel przedsiębiorczości** - wykształcenie wyższe, przygotowanie pedagogiczne, specjalność zgodna z nauczaniem przedmiotem, miejsce pracy: Gliwice,
- **technik fizjoterapii** - wykształ-

- cenie średnie medyczne, miejsce pracy: Kuźnia Nieborowska,
- **kierownik budowy (sieci kanalizacyjne)** - wykształcenie średnie, uprawnienia, miejsce pracy: teren Śląska,
- **kierowca** - wykształcenie zawodowe, doświadczenie, prawo jazdy kat. C,E, miejsce pracy: teren kraju,
- **sprzedawca** - wykształcenie zawodowe, umiętność obsługi kasy fiskalnej, miejsce pracy: Gliwice,
- **kelner** - wykształcenie zawodowe, doświadczenie, miejsce pracy: Gliwice,
- **barman** - wykształcenie zawodowe gastronomiczne, doświadczenie, miejsce pracy: Gliwice,
- **cieśla** - wykształcenie zawodowe, doświadczenie, miejsce pracy: teren Śląska,
- **dekarz** - wykształcenie zawodowe, doświadczenie, miejsce pracy: teren Śląska,
- **murarz** - wykształcenie zawodowe, doświadczenie, miejsce pracy: teren Śląska.

Osoby zainteresowane, spełniające warunki podane w ofercie proszone są o kontakt osobisty w PUP Gliwice Pl. Inwalidów Wojennych 12, pokój nr 9 - poniedziałek, wtorek, środa w godz. od 8.00 do 15.00, czwartek w godz. 8.00 do 16.30, piątek w godz. od 8.00 do 14.00.



JEDNA TAKA NOC

W piątkowy wieczór, 12 maja, w gliwickim kinie „AMOK” zagości duch paryskiej - i nie tylko - kinematografii. O godz. 18.15 rozpocznie się bowiem NOC KINA FRANCUSKIEGO. Prezentowane będą najciekawsze, zdaniem organizatorów, fabuły z lat 2003 - 2005.

Maraton filmowy otworzy projekcja obsypanego tegorocznymi Cezarami obrazu Jacquesa Audiarda **W RYTMIE SERCA**. Utwór, doceniony w kategoriach „najlepszy film”, „reżyseria”, „zdjęcia”, „scenariusz - adaptacja”, „muzyka”, „aktor drugoplanowy” i „montaż”, otrzymał również nagrodę Brytyjskiej Akademii Sztuki Filmowej i Telewizyjnej BAFTA jako „najlepszy film nieanglojęzyczny 2006 roku”. Po jego wyświetleniu, kwadrans po godz. dwudziestej, pokazany zostanie najnowszy projekt Luca Bessona pt. **ANGEL - A**. O uwiecznionym tam Paryżu kultowy reżyser mówi: „Zawsze kochałem to miasto, ale praca nad tym filmem zmusiła mnie do spojrzenia na nie innym okiem. To tak, jakbym odwiedzał dawną kochankę! W pierwszych filmach „Ostatnia walka”, „Sub-



way”) często starałem się ją zobaczyć, zajrzeć w jej wnętrze. Od tego czasu wystarczająco dorosłem, żeby teraz z nią zatańczyć...”

Dwie godziny przed północą Emmanuelle Béart i Gaspard Ulliel przeniosą widzów **ZABŁĄKANYCH** w czasy II wojny światowej. Psychologiczny pojedynek między młodą wdową Odile (Béart) a tajemniczym, ukrywającym przeszłość Yvanem (Ulliel) zakończy się około godz. 23.30. Wraz z nastaniem nowego dnia (godz. 24.00) zmieni się jednak klimat spotkania, bowiem goście „AMOKu” wkroczą w nieco bajkową atmosferę **MIŁOŚCI NA ŻĄDANIE**. Film otrzymał nagrody za reżyserię i rolę żeńską na

festiwalu w Newport, a jego twórca - Yann Samuell - odebrał prestiżową John Schlessinger Award. Ostatni obraz maratonu - **36** Oliviera Marshalla (godz. 2.00) - znów przeniesie kinową publiczność w mroczną atmosferę walk na ulicach Paryża. Na tle wojny gangów zostanie pokazana zawzięta rywalizacja między dwoma policjantami, których łączyła kiedyś przyjaźń, a podzieliła kobieta... i praca.

- Tym razem przygotowaliśmy zestaw filmów bardzo różnorodnych pod względem fabuły i nastroju. Aż trzy spośród nich rozgrywają się bezpośrednio w stolicy Francji. By wszyscy kinomani mogli wytrwać, zaserwujemy podczas spotkania drobną strawę dla ciała: pizzę oraz słodycze. Zapraszamy! - zachęca Urszula Biel, szefowa „AMOKu”. Bilety można nabyć w kasie kina „AMOK” przy ul. Prymasa Wyszyńskiego 5 (tel. 032-231-56-99). (kik)

KINO TEATR „X”

program dostępny na stronie internetowej www.kinox.gliwice.pl

KINO AMOK

- 11 maja: *Wszyscy jesteśmy Chrystusami* (16.00, 18.00), *W rytmie serca* (20.00)
- 12 maja: *Wszystko gra* (16.00), NOC KINA FRANCUSKIEGO
- 13 - 17 maja: *Wszystko gra* (16.00, 20.15), *W rytmie serca* (18.15)
- 18 maja: *Wszystko gra* (16.00), *W rytmie serca* (18.15), DKFuture - Antenna UK czyli pokaz najbardziej kreatywnych klipów muzycznych z Wielkiej Brytanii (20.15)



GLIWICKI TEATR MUZYCZNY

ul. Nowy Świat 55/57
tel. 032-230-67-18, 032-232-11-01
e-mail: gtm@teatry.art.pl
www.teatr.gliwice.pl

5 - 14 maja: XVII Gliwickie Spotkania Teatralne
(szczegółowe informacje na stronie internetowej teatru)

- 14 maja: XI Krakowski Salon Poezji w Gliwicach - poezja Jonasza Kofty (12.00)
- 17 i 18 maja: *Kot w butach* (10.00)

PALMIARNIA MIEJSKA

ul. Fredry 6 - Park Chopina, tel. 032-231-32-39

Zwiedzanie:

od wtorku do piątku - od 9.00 do 19.00 (wejście do 18.00),
sobota, niedziela oraz 1 i 3 maja - od 10.00 do 19.00 (wejście do 18.00).

Phalaenopsis sp.

Jeden z najbardziej popularnych storczyków. Jego kwiatostany można podziwiać nawet przez kilka tygodni. W Palmiarni rośnie na specjalnie przygotowanym drzewie dla epifitów w pawilonie tropiku.



fol. archiwum Palmiarni

NA CHWAŁĘ BOGA

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Gliwickiej przygotowuje się do organizacji kolejnego, dziewiętnastego już festiwalu piosenki religijnej „Cantate Deo”. Ogólnopolska impreza rozpocznie się 30 czerwca (w muszli koncertowej Parafii pw. Św. Jacka przy ul. Przedwiośnie w gliwickiej dzielnicy Sośnica) i potrwa do 2 lipca.

Zespoły i soliści zainteresowani udziałem w festiwalu powinni przesłać swoje zgłoszenia do 20 maja na adres: Festiwal „Cantate Deo 2006” (ks. Piotr Sikora), ul. Jana Pawła II nr 5a, 44-100 Gliwice lub dostarczyć je tam osobiście. Muszą one zawierać: wypełnioną kartę uczestnictwa (do pobrania ze strony www.cantate.pl) oraz kasetę lub płytę z nagraniami dwóch piosenek konkursowych, zapis nutowy piosenek z tekstem oraz maszynopis tekstu. Warto pamiętać, że czas planowanego występu nie może przekroczyć 15 minut! Organizatorzy będą udzielać informacji o osobach zakwalifikowanych do konkursu od 1 czerwca (drogą telefoniczną lub elektroniczną).

Pierwszy festiwal „Cantate Deo” zorganizowano w Gliwicach w 1981 roku. Do 1997 roku była to jedna z ważniejszych imprez religijno - kulturalnych w Polsce. Jej celem jest m.in. popularyzacja muzyki i piosenki religijnej, ożywienie religijnego ruchu artystycznego oraz integracja środowiska młodzieży. Patronat nad festiwalem objęli: biskup Diecezji Gliwickiej, marszałek województwa śląskiego oraz prezydent Gliwic. (kik)

